Poniedziałek, 5 października 1936 - Nr. 182
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

8 stron

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Hołd nauki zasłudze

Pierwszy dzień pobytu P. Prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego w Poznaniu

(Korespondencja własna)

Poznań, 4. 10.

Uroczystości związane z pobytem Pana Prezydenta RP. w Poznaniu, których punkt centralny stanowiło wręczenie Mu dyplomu doktora honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego, przerodziły się w imponującą rewię pracy i dorobku kulturalnego grodu Przemysława, składającą czołobitny hołd przede wszystkim dla naukowej indywidualności Głowy Państwa.

Więc nauka podejmowała dostojnego gościa w uniwersytecie i Towarzystwie Przyjaciół Nauk, muzyka, reprezentowana przez kompozytorów, dyrygentów, solistów i wirtuozów, zespoły instrumentalne i śpiewacze, na koncercie w auli uniwersyteckiej, teatr na inauguracji sezonu operowego, literatura i inne gałęzie twórczości artystycznej w Pałacu Działyńskich, plastyka, architektura i sztuka stosowana na wystawie „Kwiaty — Sztuka — Wnętrze". Prehistoria wreszcie i dorobek wykopaliskowy, wiążący dostojność zamierzchłej przeszłości z mocarstwową teraźniejszością Ojczyzny, której symbolem widomym jest Pierwszy Jej Obywatel, przemówi doń ruinami Ostrowia Lednickiego i zabytkami Biskupina.

ŚWIĘTO KULTURY, NAUKI I SZTUKI

Dla godnego obchodu tego święta kultury, nauki i sztuki stolica Wielkopolski przyoblekła się w najuroczystszą szatę, witając Włodarza Państwa powodzią sztandarów emblematów. Już od wczesnego ranka niedzielnego oblegały nieprzebrane tłumy masyw romańskiego zamku, w którego komnatach Pan Prezydent spędził noc. O godz. 9,20 dostojny gość udał się w otoczeniu p. ministra WR i OP. Świętosławskiego, przedstawicieli władz miejscowych i generalicji z pp. wojewodą poznańskim Arturem Maruszewskim i gen. Knoll-Kownackim na czele senatu akademickiego i korporacyj akademickich do kaplicy zamkowej, gdzie wysłuchał mszy św.

W AULI UNIWERSYTECKIEJ

Po nabożeństwie Pan Prezydent przejechał ze Zamku w honorowej asyście wojskowej, między szpalerem oddziałów stacjonowanych w Poznaniu, wśród niemilknących entuzjastycznych okrzyków ludności, do pobliskiej Auli uniwersyteckiej na uroczystą inaugurację roku akademickiego.

Otworzyło ją odśpiewanie Scarlattiego „Exultate Deo" przez słynny Chór Katedralny pod dyrekcją msgr. doc. dr. Wacława Gieburowskiego. Następnie, po wygłoszeniu sprawozdania za rok akademicki 1935-36 przez ustępującego rektora prof. dr. Stanisława Rungego, wręczone zostały insygnia nowowybranemu rektorowi J. M. prof. dr. Antoniemu Peretiatkowiczowi, który przemówił do Pana Prezydenta RP. i zebranych.

Po nim zabrał głos p. Minister WR. i OP. prof. dr. Świętosławski.

Punktem kulminacyjnym inauguracji nowego roku akademickiego było wręczenie dyplomu doktora honoris causa P. Prezydentowi Rzplitej prof. dr. Ignacemu Mościckiemu, w czasie którego wszyscy zebrani podnieśli się z miejsc.

Hołd Uniwersytetu

Wówczas dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu prof. dr. Gałecki wygłosił nast. przemówienie:

Panie Prezydencie.

Wydział matematyczno-przyrodniczy najgoręcej dziękuje ci, Panie Prezydencie, żeś zechciał przybyć do nas i osobiście umożliwić nam oddanie hołdu twojej zasłudze. Dźwignią cywilizacji nowoczesnej są nauki ścisłe z fizyką i chemią na czele. Tu, w bezpośrednim sąsiedztwie z państwami Europy Zachodniej dobrze zdajemy sobie sprawę ze znaczenia tych nauk nie tylko w ogólnym dorobku cywilizacyjnym ludzkości, ale także i ze względu na rolę tych nauk i ich znaczenie w walce o byt i bytowanie państw narodu. Hasło dnia dzisiejszego, obrona i obronność nasza, szczególnie osobliwie podkreśla wagę twoich prac, Panie Prezydencie, nie tylko wagę w znaczeniu węższym, wojskowym, ale także i w szerszym tego słowa znaczeniu — obronności.

Twoje czyny naukowe, Panie Prezydencie, stworzyły wielką obszerną literaturę, która rozsławiła imię twoje szeroko na świecie i którego czyny Polsce przyniosły we wspaniałym darze: badawczy instytut chemiczny, Chorzów i Mościce.

Panie profesorze, wydział Matematyczno-Przyrodniczy Uniwersytetu Pozn. w hołdzie dla twoich zasług najwyższym tytułem, jakim rozporządza, doktora honoris causa, darzy ciebie uroczyście.

Panie promotorze, proszę o odczytanie tekstu dyplomu".

Podziękowanie Prezydenta R. P.

Odpowiedział mu P. Prezydent RP. prof. I. Mościcki temi słowy:

„Już wiele razy spotykał mię zaszczyt przyjmowania doktoratu honorowego, tego najwyższego wyróżnienia, jakie może dać uczelnia akademicka. Pomimo to, muszę się przyznać szczerze, że wzruszenie dzisiejsze nie osłabło w porównaniu z poprzednimi.

To zjawisko psychicznej natury tłumaczę sobie tym, że wszystkie uznania i wyróżnienia przyjmuję bez oczekiwania uprzedniego, bez śladu przeświadczenia, że mi się to należy.

Wzruszenie to jeszcze i z tej racji nie słabnie, że dowód tego uznania dzisiejszego pochodzi ze środowiska, z którego wyszedłem przed 10 laty i które dalej mi jest bardzo bliskie.

Za to wszystko, co mnie dzisiaj spotyka, najserdeczniej dziękuję wydziałowi matematyczno-przyrodniczemu oraz wysokiemu senatowi Uniw. Poznańskiego."

Dostojny gość dziękował w krótkich, wzruszonych słowach, poczem sala rozbrzmiała wspólnym śpiewem „Gaudeamus igitur", Hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę wojskową zakończył podniosłą uroczystość.

W HALI TARGÓW POZNAŃSKICH

Po krótkim odpoczynku w rektoracie U. P., Pan Prezydent RP. przejechał o godzinie 12,30 do hali Targów Poznańskich. Szpaler na trasie przejazdu od Al. Marszałka Piłsudskiego do ul. Bukowskiej na przeciwko pomnik Kościuszki tworzyły organizacje społeczne w mundurach ze sztandarami, cechy, organizacje młodzieżowe i młodzież szkolna. Znowu nie milknęły przez całą drogę głośne okrzyki na cześć Głowy Państwa.

Przy wejściu do hali reprezentacyjnej targów powitali Pana Prezydenta RP. prezydent miasta Poznania Erwin Więckowski i decernent Targów Poznańskich radca Zaleski. Po przemówieniu powitalnem, wygłoszonym w przejściu z hali do działu sztuki przez p. prezydenta Więckowskiego, Dostojny gość przeciął wstęgę, otwierając wystawę „Kwiaty — Sztuka — Wnętrze". Pan Prezydent Mościcki zwiedził następnie wystawę wnętrz i halę sztuki, poczem powrócił z towarzyszącymi Mu gospodarzami i gośćmi do hali reprezentacyjnej, gdzie woźny ratusza w czamarze podał mu papierosa.

Pan Prezydent RP. powrócił jeszcze do kilku hal wystawowych, w których zainteresował się zwłaszcza pięknym dziełem zastaw stołowych, poczem odjechał znowu między szpalerami na Zamek, gdzie o godz. 13 wydał śniadanie dla senatu akademickiego i wydziału matematyczno - przyrodniczego.

W PAŁACU DZIAŁYŃSKICH

Po krótkim odpoczynku Pan Prezydent Mościcki udał się nieoficjalnie do Pałacu Działyńskich, gdzie odebrał hołd reprezentantów literatury i sztuki. Dostojnego gościa powitali tutaj prezes Związku Zrzeszeń Kulturalnych i Artystycznych dr. Kosidowski oraz pp. prof. Wysocki i arch. inż. Andrzejewski, kórzy wygłosili referaty.

ZNÓW W AULI

Po zwiedzeniu pokazu książki z ostatniego 3-lecia, Pan Prezydent RP. udał się znów do auli U. P. celem odebrania hołdu muzyki poznańskiej. Na program koncertu złożyły się: przemówienie p. posła dr. Surzyńskiego, śpiew p. Józefa Wolińskiego, który wykonał arię Domana z op. Nowowiejskiego „Legenda Bałtyku", występ prof. Zdzisława Jahnkego, który wykonał fragment sonaty skrzypcowej prof. Lucjana Kamińskiego „Święty ogień" oraz psalmu tegoż kompozytora „Ojczyzna", wreszcie występ miejskiej orkiestry filharmonicznej pod batutą dr. Latoszewskiego i Stanisława Wiechowicza, która wykonała poemat symfoniczny „Chmiel" tegoż kompozytora oraz finał z IV Symfonii St. Poradowskiego.

W TEATRZE

Po tym koncercie Pan Prezydent RP. powrócił do Zamku na 2-godzinny odpoczynek, zaś o godz. 20 udał się do Teatru Wielkiego na inaugurację sezonu operowego, gdzie wystawiono wobec przepełnionej po brzegi widowni operę Żeleńskiego „Goplana". Przy wejściu Głowy Państwa do loży, orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem prezydent miasta Więckowski wygłosił krótkie przemówienie powitalne.

Na tym zakończył się pierwszy dzień pobytu Pana Prezydenta w Poznaniu, tak obfity w wrażenia i dowody hołdu społeczeństwa poznańskiego.

A. Schedlin-Czarliński.



Ratusz poznański

serce stolicy Wielkopolski, która w niedzielę złożyła wzruszający hołd P. Prezydentowi Rzplitej prof. I. Mościckiemu

III. Tydzień Szkoły Powszechnej rozpoczął się w całej Polsce

Warszawa, 4. 10. (PAT). W dniu dzisiejszym na terenie całej Polski odbyły się **uroczystości z okazji trzeciego tygodnia Szkoły Powszechnej.**

Akcję propagandową towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych utrudniała deszczowa i chmurna pogoda, z wyjątkiem okręgu szkolnego lwowskiego i wołyńskiego, gdzie było ciepło i słonecznie.

Przy śpiewie „Marsylianki" i pod trójkolorowym sztandarem

„Croix de Feu" walczy z komunistami

na ulicach Paryża

Dwie 15-tysięczne masy — Szarże policji i gwardii republikańskiej — Już są ranni — 1500 aresztowanych

Paryż, 4. 10. (PAT) W dniu dzisiejszym **Paryż był widownią poważnych manifestacyj na przedmieściach stolicy w Parc de Princes,** gdzie stanęły naprzeciw siebie **dwie zwarte grupy komunistów i członków b. Croix de Feu, obecnie Francuskiej Partii Socjalnej,** zgromadzonych na **Polach Elizejskich.**

Trwające jeszcze w obecnej chwili manifestacje w pobliżu **Parc de Princes** ze względu na zmobilizowane **kilkunastotysięczne tłumy komunistówi i zwolenników pułk. de la Rocque'a** i powtarzające się raz po raz zajścia z policją i gwardią lotną, przybrały poważny charakter.

Jak wiadomo, bezpośrednim powodem dzisiejszej manifestacji było **zwołanie przez partię komunistyczną na godz. 15 po południu wielkiego wiecu do Parc de Princes,** poświęconego aktualnym zagadnieniom politycznym z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli partii.

Pułk. de la Rocque, któremu dwa dni temu ministerstwo spraw wewn. odmówiło pozwolenia na odbycie podobnego wiecu, podając jako powód fakt, iż partia socjalistyczna i komunistyczna zagroziły kontr-manifestacją, **wezwał swoich członków na dzień dzisiejszy do zgromadzenia się w pobliżu Parc de Princes,** przypuszczając, iż tego rodzaju zapowiedź uniemożliwi z kolei odbycie wiecu komunistycznego. Minister spraw wewn. **Salengro** utrzymał jednak w mocy pozwolenie, udzielone komunistom na odbycie manifestacji, zaznaczając jednocześnie, iż **przedsięweźmie wszelkie środki ostrożności celem uniemożliwienia kontrmanifestacji Croix de Feu.**

Władze bezpieczeństwa faktycznie od wczoraj **uczyniły wszystko, by uniemożliwić ewentualne zajścia.** W okolicach Parku de Princes zmobilizowały więc około **20 tysięcy policji, gwardii lotnej, oraz nawet oddziały wojska.** Komuniści obawiając się, iż członkowie Croix de Feu zajmą park w nocy, obsadzili go swymi ludźmi, którzy pilnowali wejść.

Dziś od samego rana w dzielnicy, gdzie miał się odbyć wiec, zapanowało **niezwykłe podniecenie.**

Z prowincji do Paryża zaczęły ściągać liczne grupy zwolenników pułk. de la Rocque'a, gromadząc się w okolicy Parc de Princes. Komunikat ministerstwa spraw wewn. ogłoszony po południu, doniósł, iż **partia socjalna starała się ściągnąć do Paryża około 11 tysięcy osób z publiskich departamentów.**

Mimo skonsygnowanych oddziałów bezpieczeństwa, **jeszcze przed rozpoczęciem wiecu, między komunistami udającymi się grupkami na wiec, a zwolennikami pułk. de la Rocque'a, wywiązały się poważne starcia.** Do godziny 15-ej policja dokonała **aresztowań kilkuset ludzi,** przeważnie członków francuskiej partii socjalnej, odstawiając ich samochodami ciężarowymi do poszczególnych komisariatów.

Jest już wielu rannych. Oddziały policji i gwardii lotnej, rozpędzające gromadzące się wciąż w pobliżu tłumy zwolenników pułk. de la Rocque'a, witane są przez nich okrzykami: „N i e c h ż y j e F r a n c j a — N i e c h ż y j e a r m i a — N i e c h ż y j e W o l n o ś ć!"

Koło godz. 13-ej **grupa złożona z około 2 ch tysięcy manifestantów,** członków partii socjalnej, pod kierownictwem deputowanego de Kerillisa, naczelnego redaktora „Echo de Paris", starała się **sforsować jedno z wejść, prowadzących do parku.** Policja oraz gwardia konna, kilkakrotnymi atakami odrzuciły manifestantów. Z okien pobliskich domów z mieszkań zamieszkałych przez sympatyków partii socjalnej, **szarżujących gwardzistów obrzucono trójkolorowymi chorągiewkami.** O godz. 14-ej grupa manifestantów została całkowicie rozproszona. Aresztowano przeszło 200 osób. **Wszystkie pobliskie komisariaty przepełnione są aresztowanymi manifestantami.**

O godz. 16 **po raz wtóry kolumna manifestantów z pod znaku pułk. de la Rocque'a rozpoczęła szturm do bram wejściowych parku przy śpiewie Marsylianki.** Powtarzające się stale szarże gwardii republikańskiej rozpraszają manifestantów.

W **Park de Princes** ochranianym przez władze bezpieczeństwa, wiec rozpoczął się zgodnie z zapowiedzią o godz. 15. Prezydium honorowe ukonstytuowano z następujących osobistości: Stalina, Thilmana, Dimitrowa, komunistki rumuńskiej Anny Peuker, komunistów hiszpańskich La Passionaria i Largo Caballero. Pierwszy z mówców komunistycznych zabrał głos senator Marcel Cachin, po którym kolejno zabierali głos poszczególni działacze komunistyczni.

Władze bezpieczeństwa **obliczają udział manifestantów komunistycznych na około 15 tysięcy osób,** oraz manifestantów Croix de Feu, zgromadzonych w pobliżu parku, **na takąż samą liczbę.**

Manifestacje w chwili obecnej jeszcze trwają.

Paryż, 4. 10. (PAT) O godz. 16 prefektura policji zakomunikowała, że **od rana aresztowano 1300 manifestantów,** których zatrzymano w komisariatach aż do wylegitymowania się. Dwaj funkcjonariusze policji odnieśli rany, jeden w Parc des Princes, a drugi na Champs Elysees.

Apel rządu Republiki do Francuzów

rozwieszono na ulicach Paryża

Paryż, 4. 10. (PAT.) Za podpisami ministrów spraw wewn. Salengro i gospodarki społecznej Spinasse'a ukazała się z rozporządzenia rządu na ulicach miast odezwa, w której powiedziano, że **nowa ustawa walutowa otworzy okres odbudowy życia gospodarczego i pomyślności z warunkiem,** że ceny pozostaną na dotychczasowym poziomie. Jedynie **te wyroby, dla których produkcji używane są surowce zagraniczne, mogą ulec pewnemu podrożeniu.** Ale i tu należy zrobić wyjątek dla produktów i surowców, pochodzących z krajów, które przeprowadziły wyrównanie swojej waluty jednocześnie z Francją. Rząd zresztą ma możność uniemożliwienia i tego podrożenia przez obniżenie ceł. Już obecnie **rząd przystąpił do słusznego w tej dziedzinie wyrównania.** Powszechna dyscyplina jest nieodzowna w interesie całego narodu. Rząd sądzi, że może liczyć na ogromną większość przemysłowców i własnych interesów. Wszyscy oni **przeciwstawią się wszelkiej nieusprawiedliwionej zwyżce cen.** Spożywcy winni komunikować o każdej takiej zwyżce komitetowi nadzoru nad cenami, który działać będzie w ośrodkach wszystkich departamentów. Represje za nieuzasadnione zwyżki cen będą natychmiastowe i surowe. Broniąc najświętszych interesów ludności oszczędzającej i szerokich mas, które żyją z pracy rąk swoich, rząd spełni swoje zadanie. Apeluje on **do zaufania i czujności obywateli.**

Hołd Japonii u trumny Marszałka Piłsudskiego



Zdjęcie nasze przedstawia generała Shigeru-Savade z małżonką i oficerami japońskimi przed wejściem do krypty św. Leonarda dla złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu

Wspaniały gmach Zw. pracowników samorządu terytorialnego

wybudowano w Warszawie

Warszawa, 4. 10. (Tel. wł.) W sobotę po nabożeństwie w kościele św. Barbary odbyło się poświęcenie Domu pracowników samorządu terytorialnego, pięknego, sześciopiętrowego gmachu, wzniesionego przy Al. Jerozolimskich 85 — z drobnych składek członków Związku.

Był to wielki dzień Związku pracowników samorządu terytorialnego.

Uroczystość zaszczycił Pan Prezydent Rzplitej.

Brat b. cesarzowej Zyty pretendentem do tronu hiszpańskiego

po śmierci Don Karlosa

Burgos, 4. 10. (PAT) Z powodu zgonu pretendenta do tronu Don Alfonsa Karlosa, b. sekretarz Jaime'a Bourbon'a hr. de Melgar oświadcza co następuje: Zgon Don Alfonsa nie wywołuje żadnych komplikacyj dla tradycjonalistów (karlistów), gdyż niezadługo przed zgonem Don Alfons powierzył prowadzenie spraw swego domu swemu siostrzeńcowi księciu Ksaweremu de Bourbon-Parma, bratu cesarzowej Zyty i ks. Sykstusa de Bourbon-Parma. Komitet karlistów na zgromadzeniu, odbytym w piątek w Burgos, uznał tę decyzję za obowiązującą. Do księcia Ksawerego przechodzą więc obecnie prawa do tronu hiszpańskiego. Jakie są zamiary linii Alfonsa XIII — mówił hr. de Melgar — nie wiemy.

Depesza P. Wojewody Raczkiewicza do Ks. Kardynała-Prymasa

Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz przesłał na ręce J. E. Ks. Kardynała Dr. Hlonda, imieniem własnym, oraz jako prezes Światowego Związku Polaków Zagranicą, depeszę z życzeniami z okazji 10-lecia prymasowstwa.

Pan Wojewoda Raczkiewicz w Grudziądzu

W dniu 3 bm. Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz, w towarzystwie naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego, przybył do **Grudziądza,** gdzie złożył wizytę **p. gen. Sawickiemu** oraz **płk. Smoleńskiemu,** z którymi przy udziale starosty grodzkiego p. **Klotza** i prezydenta miasta Grudziądza p. **Włodka** odbył równocześnie konferencję **w sprawie święta 15-lecia C. W. K.** mającego się odbyć 15 bm.

GŁOSY I ODGŁOSY

Tydzień propagandy szkoły powszechnej

Z corocznych imprez propagandowych najserdeczniejszy oddźwięk znajduje w społeczeństwie „Tydzień propagandy szkoły", zapewne także i dlatego, że biorą w nim udział tysiączne rzesze dziatwy szkolnej. Wiele serdecznych słów poświęca mu także prasa.

„Kurjer Warszawski" cytuje ze znanego wiersza Konopnickiej słowa sędziego do młodocianego „przystępcy" — „Pójdź dziecię. Ja cię uczyć każę..." i snuje następujące rozważania:

> W dużym kłopocie byłby dziś taki sędzia z wiersza Konopnickiej. Pobory sędziowskie nie pozwoliłyby mu na oddanie sieroty-podsądnego na własny koszt do szkoły prywatnej, a do szkół publicznych... milion dzieci nie może się dostać wobec braku siedzib. Jedyne, co mógłby ów sędzia uczynić, to stać się jednym z najgorliwszych członków T-wa popierania budowy publicznych szkół powszechnych.
>
> Gdy porównywuje się dzieci, uczące się w szkole powszechnej, z tymi, które zostały poza nią, — rzuca się w oczy różnica poziomu inteligencji tak dobitnie, że już ten jeden argument wystarcza dla przekonania, najbardziej obojętnych ludzi do spraw popierania szkolnictwa powszechnego. Cóż dopiero, gdy porównywuje się dzieci bardziej uzdolnione i bardziej już „zaawansowane w nauce" z tymi „z podełba" patrzącymi dziczkami, jakich pełno w okolicach, gdzie brak szkół, lub gdzie są szkoły tylko jedno- lub dwuklasowe.
>
> Rzecz więc nie w tym, by dowodzić potrzeby nauki powszechnej, tylko by dowieść konieczności udziału wszystkich w tej akcji budowy publicznych szkół powszechnych, jaką prowadzi Towarzystwo, które w dn. 2—8 b. m. organizuje w całym kraju „Tydzień szkoły powszechnej".

„Polska Zbrojna" poświęca tygodniowi następujące gorące słowa:

> Tydzień propagandy szkoły powszechnej powinien stać się momentem przełomowym, od którego pocznie się datować wielki ruch odrodzeńczy w życiu szkolnictwa polskiego. Otwarcie wyższych zakładów naukowych, stanowiących wierzchołki w oświacie narodowej, to drugi moment o wielkiej doniosłości. Od najniższych stopni oświaty, dla wszystkich obowiązującej i nieodzownej, do jej szczytów pedagogicznych, przeznaczonych stosunkowo dla niewielkiej liczby tych, którzy w kulturze ojczystej będą mogli odgrywać rolę przodowników i przewodników — całość oświaty narodowej powinien ogarnąć wielki prąd twórczej i zdyscyplinowanej duchowo pracy. Hasło to powinno stać się w Polsce rodzajem mobilizacji moralnej, w myśl słów Wodza Naczelnego Polski, który z okazji „Tygodnia Szkoły" powiedział: „Cele, które w swej pracy postawiło Towarzystwo Popierania Szkół Powszechnych, muszą pobudzić do ofiarności i współdziałania każdego Polaka, pragnącego, by naród polski był wielkim narodem".

Dziesięciolecie Prymasa Polski

„Dziennik Poznański" zamieszcza w dniu jubileuszu ks. Prymasa Hlonda obszerny artykuł omawiający życie i działalność dostojnego Jubilata:

> Nie na zwykłą jest miarę to życie i nie wielu wybranym dane są od Boga odpowiednie do niego siły i talenty. Każdy jednak może i powinien się w nie zapatrzeć i podziwiając to życie tak twórcze, pełne wyrzeczeń, radosne mimo trosk i zmęczenia, niezmordowane w zapale dla wielkich i świętych spraw, ogarniające jednocześnie rzeczy wielkie i składające się na nie drobiazgi — brać z niego naukę i wzór. Słuchajmy ostrzeżeń przed nadchodzącymi czasami, wierzmy, że przetrwa kto wierzy, pragnijmy gorąco i czynem twórczego, idealnego katolicyzmu, a wzbogacając tym nasze życie najlepszy oddamy hołd Najdostojniejszemu Jubilatowi.

Hołd pamięci Marszałka J. Piłsudskiego
złożył minister Isacker

Kraków 4. 10. (PAT). Dziś rano na dworcu kolejowym w Krakowie odbyło się powitanie przybyłego tu belgijskiego ministra Przemysłu i Handlu p. Isackera. P. Ministrowi Isackerowi towarzyszy p. wiceminister Przemysłu i Handlu Sokołowski.

Z dworca kolejowego minister belgijski udał się **do salin wielickich.** Następnie goście udali się **na Sowiniec,** gdzie wzięli udział w sypaniu kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po powrocie do miasta goście belgijscy zwiedzali zabytki Krakowa.

W południe w salach Grand Hotelu p. min. Isacker wraz z towarzyszącymi mu osobami podejmowany był śniadaniem przez prezydium Izby Handlowo-Przemysłowej w Krakowie.

W godzinach popołudniowych goście belgijscy udadzą się **na Wawel,** gdzie w grobach królewskich, w krypcie św. Leonarda, **złożą hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

Czyżby objaw opamiętania?
Dziennik praski o liście otwartym Pawła Hulki-Laskowskiego

Praga 4. 10. (PAT). Dziennik **„Venkow"** omawia **list otwarty znanego pisarza Pawła Hulki - Laskowskiego pt. „Do przyjaciół Czechów".** List ten ukazał się niedawno w prasie czeskiej w kilkunastowierszowym streszczeniu i przedstawiony był, jako jeden z przejawów dążeń polskich do zbliżenia z Czechosłowacją. O zarzutach jakie autor listu stawia Czechom w związku z uciskiem ludności polskiej na Śląsku, pisma czeskie nie wspomniały.

Komentując ogłoszoną przez siebie całość listu p. Hulki-Laskowskiego „Venkow" pisze m. in.: „Pierwszym warunkiem każdego porozumienia, jest znalezienie wspólnego języka. Nie wolno nam niczego taić, nie wolno mówić połowy prawdy, słyszeć tylko to co jest przyjemne, a przemilczać to, co jest nieprzyjemne. Albo nasza półurzędowa agencja nie powinna była wspominać o liście otwartym p. Hulki - Laskowskiego, albo też jeśli wspomniała o tym liście powinna była powiedzieć wszystko. **W ten sposób nigdy się nie zrozumiemy.** W interesie naszej opinii trzeba zastrzec się przeciwko takiej metodzie informowania, która wywołuje wrażenie zwrotu w Polsce, a jednocześnie nic nie mówi o tym, co nam w Polsce zarzucają."



Dopomóżcie budować szkoły na Kresach

Memento zimy

Niespodziewane chłody, jakie we wrześniu już nas zaskoczyły stały się ostrzeżeniem i przypomnieniem, że zima za drzwiami. Zapobiegliwe mamusie kończą co prędzej sweterki pracowicie robione dla swoich dzieci, znoszą ze strychów ciepłe płaszcze i suknie, przeglądają, oddają do krawca, lub kupują nową odzież, żeby w zimie chodzić ciepło i dostatnio.

O jak szczęśliwie być dzieckiem mamusi, która troszczy się i pamięta o nadchodzącej zimie, a tatusia, który może pracować i może zaopatrzyć rodzinę na mróz i chłody. Lecz wiemy, że znacznie więcej od tych szczęśliwych, wybranych przez los dzieci, jest tych, dla których zima jest widmem głodu i zimna oraz płynących stąd chorób. Już dziś ten cień zimy staje się koszmarem strachu, przed którym drżą wątłe, wynędzniałe organizmy dzieci bezrobotnych rodziców.

Społeczeństwo musi stać się tą zapobiegliwą matką, która pamięta i troszczy się o zaopatrzenie na zimę dzieci bezrobotnych rodziców. Ta sprawa powinna być już dziś przygotowana we wszystkich szczegółach i przeprowadzona następnie umiejętnie i wytrwale.

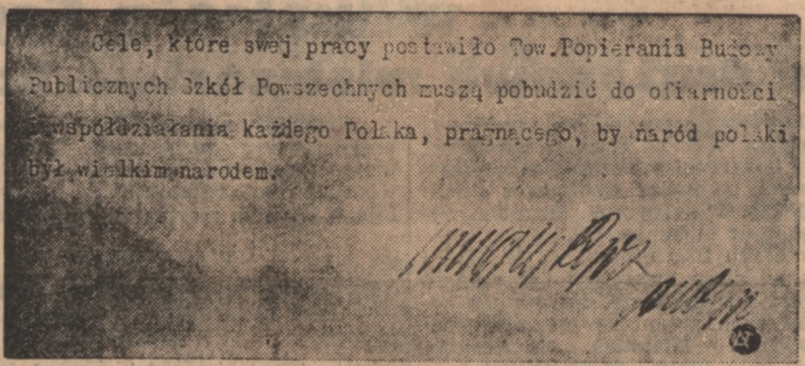
Tyle sprawnie działających w życiu publicznym i społecznym organizacyj społecznych mogłoby się porozumieć dla wspólnego podjęcia tej akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych. Zbierajmy odzież, gromadźmy zapasy żywności, urządźmy generalną zbiórkę tych rzeczy i wielką imprezę na ten cel. Niech się nikt nie leni czynnie, osobiście przyłączyć się do tej akcji, która teraz w jesieni, w obliczu nadchodzącej zimy powinna być kardynalnym zadaniem zorganizowanego społeczeństwa.

Trzeba sobie wyobrazić, że nędza bezrobocia może każdego z nas ogarnąć. A biada! jeżeli dopiero doświadczeniem własnem nauczymy się odczuwać i rozumieć ogrom niedoli tych, którzy zostali skazani na brak pracy, na gehennę nędzy, głodu i zimna.

Ponieważ zorganizowanie akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych jest zadaniem bardzo trudnem, więc rzucam myśl, by ludzie, którym ta sprawa leży na sercu, zechcieli publicznie, na łamach naszego pisma wypowiedzieć się, jakie widzą drogi do osiągnięcia najlepszych rezultatów akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych i jakie mają nowe pomysły zdobycia na ten cel środków materialnych Dobry pomysł może stanowić o dodatnim rezultacie całej akcji. Więc wysilmy myśl, skoncentrujmy uwagę na tym zagadnieniu pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Aniela Kęcka.

Tydzień Szkoły Powszechnej



Cele, które swej pracy postawiło Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych muszą pobudzić do ofiarności i współdziałania każdego Polaka, pragnącego, by naród polski był wielkim narodem.

Z okazji rozpoczęcia na terenie całej Rzplitej Tygodnia Szkoły Powszechnej, zorganizowanego przez Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Smigły Rydz nadesłał Towarzystwu odręczne pismo, charakteryzujące cele i zadania akcji na rzecz budowy szkół powszechnych. Reprodukcję pisma Nacz. Wodza zamieszczamy.

Skoki walutowe



Forsa stara, ustalona
Leci na łeb jak szalona
Franki, funty i szterlingi
Odbierają silne cięgi,

Tylko wasz kochany złoty
Do skoków nie ma ochoty
Wartość jego wokół świeci
Więc też na dół nie poleci.

Gł.

Czego domagają się Słowacy?
Dramatyczna mowa ks. Hlinki u grobu poległych w Ruzomberku

Bratislawa 4. 10. (PAT). Prezydent Benesz podczas swej podróży po Słowacji przybył do Ruzomberku, gdzie udał się na grób Słowaków, poległych podczas manifestacji narodowej w październiku 1907 r.

Prezydenta powitał dłuższym przemówieniem przywódca Słowackiego Stronnictwa Ludowego ks. Hlinka, który oświadczył m. in.:

„Panie Prezydencie, trwamy nadal przy naszych oświadczeniach, złożonych w Pitsburgu dnia 30 maja 1918 r. i w Turcz. św. Marcinie dnia 30 października 1918 r. To, co mówił prezydent Masaryk w Pitsburgu, to powtarzamy również nad mogiłami: „Domagajcie się wszystkich urzędów, nawet najwyższych a otrzymacie je". Trwamy również przy tym, co nam gwarantuje nasza **magna charta — umowa pitsburska:** „Słowacy będą mieć własną administrację, swój sejm i swoje sądy". „Język słowacki będzie językiem urzędowym w szkołach, urzędach i życiu publicznym."

Ożywiona działalność Ligi Drogowej

Liga Drogowa rozwija obecnie za pośrednictwem swych oddziałów ożywioną działalność na terenie całego kraju. Oddziały Ligi starają się przede wszystkim zaznajamiać z potrzebami drogowymi w poszczególnych powiatach i w miarę możności współdziałać z władzami nad poprawą stanu drogowego przez zachęcanie ludności do dobrowolnej pracy na drogach. W szczególności oddziały Ligi Drogowej prowadzą akcję organizowania „dni pracy" na drogach gminnych w ścisłym porozumieniu z władzami drogowymi i po należytym technicznym przygotowaniu dróg. Inicjatywa oddziałów Ligi idzie również w kierunku pobudzania władz szkolnych i młodzieży do organizacji akcji sadzenia drzewek na drogach, opiekę nad którymi sprawować ma młodzież i dzieci szkolne.

Specjalny dział pracy stanowi propaganda świadczeń drogowych w naturze w kierunku należytego odrabiania ich przez ludność oraz współpraca w należytym organizowaniu przez władze drogowe i gminne robót szarwarkowych.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Reprezentacja lekkoatletyczna Pomorza

bije niespodziewanie reprezentację Śląska w stosunku 68:66

Olimpijczycy Noji i Sznajder na bieżni toruńskiej

W niedzielę, dnia 4 października 1936 r. na boisku miejskim w Toruniu odbyły się **zawody lekkoatletyczne** między reprezentacjami **okręgu śląskiego i pomorskiego.** Impreza ta ze względu na start olimpijczyków **Nojego i Sznajdera** i tegorocznego **mistrza Polski** w skoku o tychce **Klemczaka** z Poznania wywołała wielkie zainteresowanie w Toruniu. Na boisku mimo deszczu zgromadziło się około **1000 osób,** co należy uważać za rekord, jak na stosunki toruńskie, jeżeli chodzi o zawody lekko atletyczne. Deszcz, który padał prawie że przez cały czas zawodów, oraz przenikliwy chłód, odbił się ujemnie na wynikach. Publiczność śledziła z wielkim zainteresowaniem zawody, dopingując tak swoich jak i Ślązaków.

Zawody zaszczycił swą obecnością P. Wojewoda Pomorski **Raczkiewicz,** starosta grodzki **Bruniewski** i prezydent miasta Torunia **Raszeja,** który witał drużynę śląską wręczając jej album i medale pamiątkowe Torunia.

Wczorajsze zawody były ucztą dla znawców i dobrym widowiskiem dla publiczności. W pierwszym rzędzie jest to zasługą zawodników, w drugim — niewątpliwie nie mniej ważnym — organizatorów spotkania, którzy wywiązali się ze swego zadania celująco.

Bieg 100 m wygrał po zaciętej walce **Bociek** (Pom.) w czasie 11.5 sek., II miejsce Zawierucha (Śl.) czas 11.6, III m. Rusty (Pob.), IV m. Hajduk (Śl.). Punktacja 6:4 dla Pomorza.

Bieg 1500 m wygrał bezapelacyjnie **Rakoczy** (Śl.) w czasie 4.16.8 min., II m. Wojdecki (Pom.), czas 4,23 min., III m. Neubauer (Pom.), IV m. Nowak (Śl.). Punktacja 11:9 dla Pomorza.

Rzut kulą wygrał doskonały zawodnik śląski **Praski** 13.08½ m, II m. Wojdecki (P) 13,03, III m. Zieliński(P) 12,28, IV m. Chmiel (Śl.) 11,11. Punktacja 16:14 dla Pomorza.

Bieg 400 m wygrał pewnie **Praski** (Śl.) w czasie 53,3 sek., II m. uzyskał Kocoń (Pom.), który biegnąc na IV-ym torze, zdołał doskonałym finiszem zapewnić sobie II miejsce, czas 53,9 sek., III m. Tietze (Pom.), IV m. Danielak (Śl.). Punktacja 21:19 dla Pomorza.

Bieg 110 m przez płotki wygrał Sznajder w czasie 16.3 sek., II m. Kulecki (Pom.) czas 16,7 sek., III m. Mucha (Śl.), IV m. Bociek (Pom.). Po tej konkurencji punktacja przedstawia się 25:25.

Skok o tyczce wygrał olimpijczyk **Sznajder** (Śl.) 3.80 m, II m. Mucha (Śl.) 3,50 m, III m. Kalinowski (Pom.) 3,40, IV m. Zakrzewski 3,40. Poza konkursem startował tegoroczny **mistrz Polski Klemczak,** który przeszedł tylko wysokość 3,60 m. Punktacja 32:28 dla Pomorza.

Sztafetę 4×100 m wygrywa dzięki doskonałym zmianom Pomorze w czasie 45,6 sek., Śląsk w czasie 48,9 sek. Po tej konkurencji punktacja znowu się wyrównała.

Rzut oszczepem: I m. **Mikrut Franciszek** (Pob.) 52.96½, II m. Kalinowski (Pom.) 51,96, III m. Mucha (Śl.) 48,21, IV m. Chmiel (Śl.) 47,78. Punktacja 43:39 dla Pomorza.

Skok wzwyż wygrał **Kalinowski** (Pom.) 1,70, II m. Balcerowiak (Pom.) 1,60, III m. Chmiel (Śl.) 1,55, IV m. Danieluk 1,40. Punktacja 50:42 dla Pomorza.

Bieg 5000 m. Od startu do mety prowadził **Noji,** który startował po za konkursem i wygrał bieg w słabym czasie 15.24.4 min. Niespodziewanie na I miejscu w konkurencji uplasował się Szymański (Pom.) w czasie 15.52 min., II m. Gwóźdź (Śl.) czas 16.05 min., III m. Hartlik (Śl.), IV m. Poliński (Pom.). Punktacja 55:47 dla Pomorza.

Rzut dyskiem wygrywa bohater zawodów zawodnik śląski **Praski** wynikiem 38.81½, II m. Zieliński (Pom.) 38.21½, III m. Grabiński (Śl.) 35.78, IV m. Mikrut 34.84 m. Punktacja 59—53 dla Pomorza.

Skok w dal wygrywa **Bociek** (Pom.) 6.45½ II m. Chmiel (Śl.) 6.35, III m. Zawierucha 6.09, IV m. Bagniewski (Pom.) 6.04 m. Pomorze prowadzi 64:58.

Sztafetę 4×400 m wygrali Ślązacy w czasie 3.37 min., II m. Pomorze w czasie 3.44. Przebieg tej konkurencji był emocjonujący. Pierwszy zawodnik śląski wygrywa swój bieg o 3 metry przed Neubauerem i oddaje pałeczkę Hocheislowi, który sprintem stara się minąć zawodnika śląskiego, co mu się jednakże nie udaje i przegrywa swój bieg z różnicą 15 metrów. Tietze i Kocoń tego odrobić już nie mogli.

Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Pomorza w stosunku 68:66. W identycznym stosunku przegrali w zeszłym roku lekkoatleci pomorscy mecz ze Śląskiem.

Nasz wywiad sportowy z olimpijczykami Nojim i Sznajdrem

Sznajder opowiada:

— Jestem zachwycony Toruniem i przyznać muszę, że jestem tu po raz pierwszy. Wiedziałem o tem, że mecz przegramy, gdyż nie przyjechaliśmy w najlepszym składzie, ale nie jest to wina zawodników, a tylko członków zarządu. Żałuję bardzo, że Toruniowi nie mogłem pokazać skoku 4-metrowego gdyż warunki atmosferyczne na to nie pozwalały. Bieżnia była za miękka a nawet przed samą skocznią była kałuża. W tym roku jeszcze nie skakałem poniżej 4 metrów, a dzisiejszy mój wynik 3.80 jest najsłabszym w bież. roku. Cieszę się jedynie, że pobiłem tegorocznego mistrza Polski w skoku o tyczce Klemczaka z Poznania. Do Wilna na zawody lekkoatletyczne o mistrzostwa Polski nie pojechałem dlatego ponieważ jest to za daleko, a u nas brak funduszów. Na olimpiadzie mimo, że miałem na nodze ranę, poszło mi nie najgorzej. Jeszcze przed samym skokiem w Berlinie na olimpiadzie otrzymałem od lekarza niemieckiego zastrzyk w nogę i z chorą nogą skakałem. Gdybym był wówczas zupełnie zdrowy, może osiągnąłbym lepszy wynik. Podoba mi się u was w Toruniu opieka, zainteresowanie się zawodnikami i sportem władz miejskich, a w szczególności zachwycony jestem waszym Prezydentem miasta, który tak gościnnie nas przyjął. Jeżeli tylko kiedykolwiek będzie okazja to napewno do was przyjadę. Organizacja zawodów stała na wysokości zadania.

Co mówił Noji?

— Toruń znam dobrze, gdyż tu odbywałem służbę wojskową w 8 baonie saperów. W czasie odbywania służby wojskowej **startowałem w biegu „Dnia Pomorskiego", gdzie zająłem II miejsce za Hocheiselem z Bydgoszczy. Był to pierwszy mój bieg od tego czasu zacząłem pilnie trenować** i dzisiaj wszyscy wiedzą jakie osiągam wyniki i to tylko dzięki wytrwałej pracy. Bez treningu nie ma wyników. Toruniem jestem zachwycony. Zmienił się on nie do poznania. To już nie dawniejszy Toruń. Z zawodników pomorskich szczególnie podobał mi się Szymański. Dać mu tylko dobrego trenera, a może być dobrym biegaczem. O olimpiadzie berlińskiej niechętnie mówię. Wiem, że zawiodłem wszystkich. Z organizacji zawodów toruńskich jestem bardzo zadowolony. Już teraz trenuję pilnie gimnastykę i biegi i mam zamiar startować na olimpiadzie w Tokio. Gimnastykę trenuję dlatego, gdyż daje ona dużo elastyczności mięśni i każdy biegacz powinien pamiętać o tym, że nie wystarczy tylko biegać, ale trzeba również uprawiać inne gałęzie sportu.

Gedania zdobywa 2 punkty

w walce z Gryfem

o drużynowe mistrzostwo bokserskie Pomorza

W dniu wczorajszym w hali sportowej Okręg. Ośrodka WF. w Toruniu rozegrany został mecz bokserski o **drużynowe mistrzostwo Pomorza** pomiędzy **Gedanią** z Gdańska a **WKS „Gryf"** z Torunia. Mecz ten wygrała Gedania w stosunku **9:7.**

Widzów około 1000 osób.

Zawody w ringu prowadził bez zarzutu **p. Piotrowski** z Bydgoszczy. Na punkty według najnowszych przepisów sędziował tylko jeden sędzia p. **Michalak** z Grudziądza. Sędziowanie było **dobre i sprawiedliwe.**

Walki stały na **niskim poziomie**. Gryf wypadł **gorzej,** niż z Wartą poznańską.

„Gedania" przedstawiała zespół lepiej przygotowany technicznie, zawodnicy ci mają jedną wadę, a mianowicie za często wpadają na zawodnika i nieprawidłowo biją w zwarciu trzymając przeciwnika.

WAGA MUSZA

POGROMCA MISTRZA POLSKI GRABOWSKI REMISUJE Z WYSZECKIM Z GEDANII

W pierwszej rundzie zawodnicy badają się. W II-rundzie lekką przewagę ma Wyszecki, jednak otrzymuje 2 napomnienia za nieczystą walkę. Trzecia runda należy do Grabowskiego, którego ciosy na chwilę oszołamiają mistrza Pomorza Wyszeckiego. Wynik remisowy jest na ogół sprawiedliwy.

WAGA KOGUCIA

IGIELSKI BIJE SIEROCKIEGO

Przez wszystkie 3 rundy przeważa Igielski, którego ciosy są bardziej soczyste. Gdańszczanin walczył nie czysto i często wpadał na zawodnika.

WAGA PIÓRKOWA

FAWORYT KRZEMIŃSKI WYGRYWA TYLKO NA PUNKTY Z ZIELIŃSKIM

Nareszcie Krzemiński znalazł godnego przeciwnika. Był to rezerwowy Zieliński, młody zawodnik, który zaimponował widowni doskonałą kondycją fizyczną. Mimo, że inkasował szereg soczystych ciosów, to jednak chwilami odgryzał się znakomicie.

Samą lewą ręką Krzemiński walkę nie zawsze wygra. Warto na tych trochę pomyśleć p. Krzemiński.

WAGA LEKKA

GRABOWSKI REMISUJE Z HIRSZEM Z GEDANII

Przez pierwsze dwie rundy przeważa Grabowski. Walka stoi na niskim poziomie. Zawodnicy unikają walki. Gdańszczanin za dużo zużywa energii przez co nie potrzebne skoki i ruchy na ringu. W III-ciej rundzie rusza do ataku Hirsz i wyrównuje. Wynik sprawiedliwy.

WAGA PÓŁŚREDNIA

PLICHTA Z GEDANII WYGRYWA Z JARO

Walka od pierwszej chwili jest prowadzona w żywym tempie. Z obu stron padają ostre ciosy. W pierwszych dwóch rundach uwidacznia się lekka przewaga Plichty. W III-ciej rundzie rusza do ataku Jaro, lecz straconego terenu odrobić już nie zdołał. Wygrywa zasłużenie Plichta.

WAGA ŚREDNIA

FABIŃSKI „GRYF" REMISUJE Z SARNOWSKIM

Silniejszy fizycznie Sarnowski atakuje prostymi i w dwóch pierwszych rundach ma lekką przewagę. W III-ciej rundzie Fabiński przechodzi do ataku i ta runda należy do niego. Wynik nierozstrzygnięty jest sprawiedliwy.

WAGA PÓŁCIĘŻKA

KRÓL NOKAUTÓW LESZCZYŃSKI SAM PRZEGRYWA PRZE NOKAUT Z HANSKEM

Już w pierwszej minucie Leszczyński idzie 2 razy na deski. Dopiero wczorajszy mecz wykazał jakim surowym materjałem jest Leszczyński. Liczył tylko na swój cios nie zważając zupełnie na krycie. Musiał przegrać dlatego, że walczył z zawodnikiem technicznie lepiej wyszkolonym. W III-ciej rundzie oszołomiony ciosami Hanskego tacza się po ringu.

Walkę przerywa sędzia.

Wobec oddania przez W. K. S. „Gryf" Toruń 2-ch punktów walkowerem wobec niestawienia wagi ciężkiej, Gedania wygrywa mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Pomorza w stosunku 9:7.

Dania zwycięża Polskę 2:1

Honorowa porażka naszej reprezentacji

Kopenhaga, 4. 10. (PAT.) Międzynarodowy mecz piłkarski **Polska—Dania** zakończył się zwycięstwem Danii w stosunku 2:1 (0:1). Do przerwy lekką przewagę mieli Polacy, dla których prowadzenie zdobył God. Po przerwie inicjatywę przejęli Duńczycy i przez Stolza zdobywają dwie bramki decydujące o zwycięstwie.

Kopenhaga 4. 10. (PAT). Mecz piłkarski Polska — Dania, jak podajemy wyżej — zakończył się zwycięstwem drużyny duńskiej w stosunku 2:1. Do przerwy prowadziła Polska 1:0. **Zwycięstwo Duńczyków było raczej szczęśliwe aniżeli zasłużone.** Polacy mieli w pierwszej połowie zdecydowaną przewagę. Atak jednak nie umiał tej przewagi wyzyskać cyfrowo. Ataki polskie w tym okresie goszczą często pod bramką Danii, ale duński bramkarz Sven Jensen interweniuje szczęśliwie, ratując swoją drużynę od klęski. W 27 minucie God z podania Wodarza zdobywa prowadzenie. Polacy mają przed przerwą jeszcze szereg okazji podwyższenia wyniku, ale pechowy grający atak nie umie sobie radzić w sytuacjach podbramkowych.

Po przerwie w składzie drużyny duńskiej następują pewne przesunięcia. Wstawienie kilku rezerwowych okazało się dla gospodarzy szczęśliwe. Zwłaszcza doskonały okazał się Stolz, który zdobył obie bramki dla Danii w 50 i 67 minucie. **Polacy w dalszym ciągu grali nieskutecznie.** Nadomiar złego pod koniec zawodów **kontuzjowany Martyna opuścił boisko,** osłabiając polską obronę. Na chwilę przed końcem meczu Polska miała znowu okazję uzyskania wyrównującej bramki, ale Piec, stojąc przed pustą bramką Danii, zbyt długo się namyślał i w rezultacie lewy łącznik gospodarzy Paul Jensen zdążył wybić głową piłkę z bramki.

Zawody prowadził Niemiec **Peters.** Widzów przeszło 20 tysięcy.

Warszawa bije Gdańsk 3:0

Polska drużyna miała olbrzymią przewagę

Warszawa. Mecz piłkarski **Warszawa — Gdańsk** o puchar komisarza generalnego R. P. w Gdańsku p. m.n. Papee zakończył się **zwycięstwem Warszawy w stosunku 3:0** (2:0)

Warszawska drużyna miała olbrzymią przewagę i przez 70 min. nie schodziła z połowy gdańszczan. Goście bronili się tylko, urządzając od czasu do czasu sporadyczne wypady. Wynik cyfrowy byłby wyższy, gdyby nie **doskonała gra bramkarza gdańskiej reprezentacji.**

Pierwszą bramkę zdobył Wypijewski w 22 minucie, w 35 Smoczek podwyższa wynik do 2:0. Wynik dnia ustalił po przerwie Kniola. Warszawa pozatem nie wyzyskała rzutu karnego.

Mimo niepogody zawody zgromadziły około 2500 widzów.

Garncarz — mistrzem maratonu

Nowy rekord Polski — 2,45,28,2

Lwów 4. 10. (PAT). W niedzielę rozegrany został we Lwowie bieg maratoński o mistrzostwo Polski. Trasa biegu prowadziła szosą łyczakowską. Bieg rozegrano przy udziale 10 zawodników, przy pięknej pogodzie i doskonałych warunkach terenowych. Mistrzostwo Polski zdobył ponownie zawodnik lwowskiej Pogoni Garncarz, ustanawiając rekord polski w czasie 2:45:28:2, drugie miejsce zajął Przybyłek (Rezerwa Warszawa), mając czas również lepszy od dawnego rekoru Polski (2:48:35). Dalsze miejsca zajęli: 3) Głuszcz (PZL Warszawa) 2:53:24:5 4) Buczyński (Warszawianka) 3:09:45 5) Raszko (KPW Orzeł Warszawa); 6) Soduła (Strzelec Łódź). Garncarz ukończył bieg w doskonałej formie bez śladu zmęczenia.

POZNAŃ REMISUJE Z REPREZENTACJĄ NIEMIEC ŚRODKOWYCH

Poznań 4. 10. (PAT). Międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Poznania a reprezentacją Niemiec środkowych zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

Drużyna niemiecka wystąpiła **w dość słabym składzie,** drużyna poznańska oparta była na szkielecie Warty, która dała do reprezentacji 8 graczy.

KRAKÓW PRZEGRYWA Z WĘGRAMI 1:2

Kraków, 4. 10. (PAT). Międzynarodowy mecz piłkarski, rozegrany w Krakowie pomiędzy reprezentacją amatorską Węgier a reprezentacją Krakowa wygrali Węgry 2:1 (0:0).

POLONIA BYDGOSKA BIJE WYSOKO GOPLANIĘ W STOSUNKU 5:1

W Bydgoszczy rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza pomiędzy miejscową Polonią a inowrocławską Goplanią. Mecz wygrała Polonia w wysokim stosunku 5:1 do przerwy 3:1.

Od naszych korespondentów

Swiecie

— (ś) **Założenie Polkiego Białego Krzyża.** Odbyło się tu zebranie organizacyjne celem założenia oddziału Polskiego Białego Krzyża w Świeciu. W zebraniu wzięło udział około 70 osób, z których też większość zadeklarowała od razu swe przystąpienie do oddziału. Po przemówieniu wstępnym organizatora zebrania p. rejenta Brzeskiego, został wybrany tymczasowy zarząd oddziału, który poprowadzi wstępną robotę organizacyjną. Do tegoż zarządu wybrano pp. rejenta Brzeskiego, burmistrza Słabęckiego. nacz. urz. skarb. Wojciaka, kupców Bartha, Br. Kierzkowskiego i Kuberskiego, kier. szk. Makiłłę i urz. skarb. Barana.

— (ś) **Z posiedzenia rady miejskiej.** We wtorek 29 ub. mies. odbyło się posiedzenie rady miejskiej pierwsze pod przewodnictwem nowego burmistrza p. **Słabęckiego**, który też na wstępie, w swem przemówieniu inauguracyjnem podniósł konieczność zgodnej współpracy korporacji miejskich dla dobra miasta i jego obywateli. W imieniu radnych powitał nowego burmistrza p. rejent Buczkowski.

Następnie przystąpiono do porządku obrad: w komunikatach zarządu miejskiego podał p. burmistrz do wiadomości o obecnym stanie sprawy koszar, o pracach przy budowie ulicy Nadbrzeżnej i stadionu sportowego. Uwzględniono wnioski pp. Wiktorii Grzybkowej z Marianek. Edmunda Sassa i St. Kostki ze Świecia. oraz M. Wójcika z Gródka, o przydzielenie parcel budowlanych przy ul. Sienkiewicza, Kościuszki i na Chmielnikach. Uzupełniono statut o poborze podatku miejskiego od widowisk i zabaw publicznych.

Uchwalono przystąpić do przebudowy śpichlerza solnego, przy ul. Wodnej, na mieszkania dla eksmitowanych kosztem ok. 15.000 zł. Przyjęto dodatkowy budżet, zwyczajny i nadzwyczajny w łącznej kwocie 78.038 zł.

(ś) **Zawody kościuszkowskie „Sokoła" w Świeciu.** Na miejskim boisku sportowym odbyły się w tych dniach zawody kościuszkowskie Sokoła w Świeciu, przy udziale około 40 zawodników. Kierownictwo zawodów spoczywało w ręku naczelnika gniazda druha Galińskiego; głównym sędzią był druh Franciszek Stusiński. Wyniki zawodów były następujące: pięciobój klasy A: Mrozek Rufin 239 pkt., II. Dombek Henryk 155 pkt.; w klasie B: I. Piotrowski Kurt 186 pkt., II. Szuman Maksym. 179 pkt., III. Stusiński Bernard 128 pkt.; trójbój druhen: I. Ciemnicka Zofia 38, II. Puszczałowska Zofia 36, III. Graczykówna Gertruda 33 pkt.; trójbój młodzieży męskiej kl. A: I. Radtke Jan 85 p., II. Lisewski Kazimierz 75, III. Owczarczak Julian 70 p.; trójbój kl. B: I. Gaca Mieczysław 59, II. Radtke Leon 34, Pawlikowski Wiktor 20 p.; rzut dyskiem druhów: I. Mrozek 30,15, II. Piasecki Alfons 20,24, III. Dombek 19,16; rzut granatem: I. Mrozek 48,50, II. Stusiński Bernard 47,70, III. Piotrowski 39,30; bieg 200 m: I. Mrozek 26, II. Szuman i III. Dobek po 27,8; bieg 100 m dla druhen: I. Graczykówna 15,6, II. Puszczałowska 16,2, III. Ciemnicka 16,4; rzut dyskiem druhen: I. Ciemnicka Kazimiera 15,02, II. Rządkowska Gertruda 14,80, III. Bonówna Maria 14,41; skok wzwyż młodzieży męskiej: I. Lisewski 1,30 m, II. Owczarczak 1,27, III. Gaca 1,27; rzut dyskiem: I. Radtke Jan 27,09, II. Kuberski Maksym. 23,49, III. Gaca 21,57; trójskok druhów: I. Dombek 10,27, II. Piotrowski 10,17, III Ciemnicki 9,25 m.

Nowemiasto

— **Z prac komitetu niesienia pomocy ofiarom huraganu w Województwie Pomorskiem.** Dowiadujemy się, że zbiórka na rzecz ofiar huraganu w pow. toruńskim jest już na ukończeniu. Jak nas informują, ogólna kwota zebranego na ten cel funduszu w powiecie lubawskim wynosi około 5.000 zł. Głównie ofiarodawcami byli rolnicy. Jest to jak na obecne stosunki suma bardzo wysoka i dowodzi ofiarności i poczucia obowiązku obywatelskiego miejscowego społeczeństwa.

— **Tydzień Szkoły Powszechnej.** Jak się dowiadujemy, w czasie od 2—8 października br. odbędzie się „Tydzień Szkoły Powszechnej". Komitet obchodu wspomnianego Tygodnia Szk. Powsz. ustalił następujący program uroczystości:

W niedzielę, dnia 4 października br. kwesta uliczna na rzecz Towarzystwa. Po południu o godz. 14-tej uroczysty pochód na boisko miejskie, gdzie nastąpią urozmaicone gry i zabawy.

W ciągu Tygodnia odbywać się będzie zbiórka domowa oraz zapisywanie nowych członków Towarz. Popierania Bud. Publ. Szkół Powsz.

W dniu 11 października staraniem komitetu odbędzie się zabawa taneczna w sali gimnastycznej Szkoły Powszechnej.

— **Z karty żałobnej.** Zmarł tu w wieku 57 lat emerytowany kierownik szkoły powszechnej oraz dzierżawca plebanki parafjalnej, śp. Antoni Landsberg. Śmierć nastąpiła nagle z powodu udaru serca w dniu 27. 9. br. Tak nagły zgon powszechnie poważanego obywatela wywołał zrozumiałe wrażenie i szczere współczucie dla ciężko dotkniętej rodziny. Pogrzeb tragicznie zmarłego odbył się w dniu 1. 10. br. o godz. 11-tej na cmentarzu parafj. w Nowemmieście.

Udział Federacji Obrońców Ojczyzny

w uczczeniu Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza Generała Smigłego-Rydza w Grudziądzu

Dnia 3 bm. odbyło się **nadzwyczajne posiedzenie zarządu wojewódzkiego Federacji P. Z. O. O.** z udziałem przedstawicieli związków sfederowanych, a mianowicie: Związku Oficerów Rezerwy, Legionistów, Rezerwistów, P. O. W., Powstańców i Wojaków O. K. VIII., Podoficerów Rezerwy, Inwalidów Wojennych, Marynarzy Rezerwy i Legji Inwalidów. Przewodniczył wiceprezes Federaji p. naczelnik Grzanka.

Celem tego posiedzenia było omówienie udziału związków sfederowanych w uroczystościach wojskowych w dniu 15 października w Grudziądzu, które zaszczycą swoją obecnością Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki i Naczelny Wódz generał Śmigły-Rydz.

Zebranie powzięło następ. uchwałę:

a) wszystkie związki zrzeszone w Federacji Obrońców Ojczyzny winne wziąć w uczczeniu i hołdzie Najwyższym Dostojnikom Państwowym liczny i żywy udział;

b) miasto i powiat Grudziądz bierze udział masowo w zwartych oddziałach ze wszystkimi pocztami sztandarowymi,

c) powiaty sąsiednie z całego Pomorza wysyłają delegacje z pocztami sztandarowymi lub przynajmniej poczty sztandarowe;

d) zwraca się z apelem do wszystkich organizacyj społecznych, a szczególnie w. f. i p. w. o wzięcie udziału przez delegację i poczty sztandarowe;

e) organizację wystąpienia Federacji jako całości powierza Powiatowej i Grodzkiej Federacji w Grudziądzu;

f) poszczególne zarządy okręgowe i wojewódzkie związków sfederowanych wydadzą również od siebie podległym organom odpowiednie zarządzenia.

Zarząd Wojewódzki
Pomorskiej Federacji P. Z. O. O.

Grudziądz

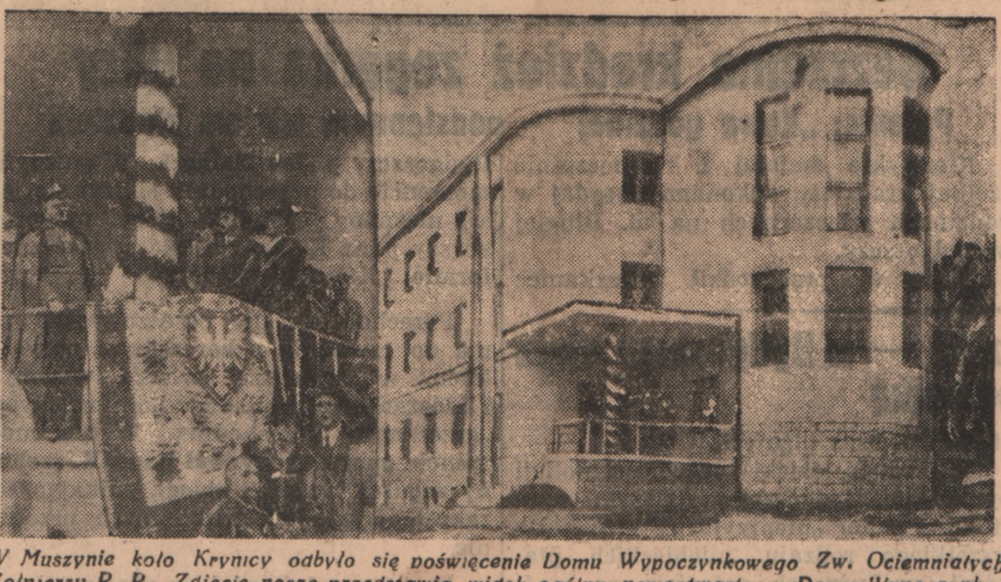
Plac i ulica Prezydenta Rzplitej I. Mościckiego

orazwybrzeże Generała Orlicza-Dreszera

Przemianowanie ulic w Grudziądzu

Grudziądz. Dziś odbyła się w Grudziądzu podniosła uroczystość przemianowania jednego z placów i ulicy na plac i ulicę Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego. Przy odsłonięciu tablicy wygłosił przemówienie prezydent miasta Włodek, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie udano się na wybrzeże Wiślane, gdzie odbyła się podobna uroczystość nadania nazwy temu wybrzeżu, które odtąd nazywać się będzie „Wybrzeże generała Orlicz-Dreszera". I tu również przemówił prezydent miasta, dokonując odsłonięcia tablicy, poczem wygłosił przemówienie prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej pułk. dypl. Małysiak.

Dom wypoczynkowy dla ociemniałych żołnierzy



W Muszynie koło Krynicy odbyło się poświęcenie Domu Wypoczynkowego Zw. Ociemniałych Żołnierzy R. P. Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny nowootwartego Domu Wypoczynkowego, obok p. min. Kościałkowski wraz z otoczeniem wysłuchuje przemówienia prezesa Wagnera

Na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Józefa Piłsudskiego

Do Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary:

KKO. pow. Działdowo z polecenia Komitetu w Działdowie zł 1.112,03;

Zarząd Gminny Stara Kiszewa zł 2,90.

Ogółem wpłacono dotychczas zł 198.822,30.

Brodnica

— **Dyrekcja Kolei Państwowych uwzględnia życzenia ludności.** Rada Powiatowa w Brodnicy na sesji w dniu 3 września br. uchwaliła wystąpić z wnioskiem do Dyrekcji Kolei Państwowych w Toruniu o uruchomienie połączenia między Brodnicą a Iłowem we wczesnych godzinach popołudniowych. Rada Powiatowa kierowała się względami na około 40-cioro dzieci szkolnych, które z tego kierunku dojeżdżają do szkół i miały możność powrotu do domu dopieru w godzinach wieczornych. Dyrekcja Kolejowa w sposób istotnie korzystny rozwiązała zagadnienie, bo wydała rozporządzenie dołączania od dnia 28 września br. do stałego pociągu towarowego, który wychodzi z Brodnicy o godz. 13,57 wagonów osobowych. Z udogodnienia tego niewątpliwie z wdzięcznością korzystać będzie, prócz dzieci, także ludność z miejscowości położonych na szlaku Brodnica — Iłowo. — Pamiętajcie zatem: z Brodnicy w kierunku na Lidzbark — Iłowo wyjechać można o godzinie 13.57 pociągiem osobowym!

— **Zmiany w Szpitalu Powiatowym w Brodnicy.** Wydział Powiatowy w Brodnicy rozwiązał umowę z p. dr. Franciszkiem Kozłowskim, lekarzem Szpitala Powiatowego w Brodnicy na własną prośbę z dniem 1 stycznia 1937 r. Równocześnie Wydział Powiatowy powołał na stanowisko lekarza-asystenta Szpitala Powiatowego p. Smoczyńskiego Feliksa, lekarza, odbywającego dotychczas praktykę w Szpitalu Miejskim w Toruniu. P. dr. Smoczyński Feliks jest synem zasłużonej rodziny obywatelskiej naszego miasta i absolwentem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego. Gimnazjum ukończył w Brodnicy. — W związku ze zmianą powyższą p. dr. Kozłowski Franciszek podejmuje praktykę prywatną w Brodnicy i osiada przy ul. Hallera. N.

— **Strzelanie o mistrzostwo powiatu brodnickiego** odbyło się w niedzielę, 27 ub. m. Do zawodów stanęło 15 zespołów po 5 strzelców, a to policja, straż graniczna. podofic. rez., Związek Strzelecki, KPW, PPW, Zw. Ofic. Rez., Zw. Rez. i kluby sportowe. Mistrzostwo powiatu zdobył zespół policyjny. 2 i 3-cie miejsce zajęli podoficerowie rezerwy. Indywidualnie zajęli: pierwsze miejsce przod. PP. Wychnanek, drugie miejsce przod. PP. Chudzik, trzecie miejsce urzędn. kolejowy Kaniecki z KPW. Strzały inauguracyjne oddali pp. starosta Galusiński, pułk. Mysłowski, burmistrz Blokus i przedstawiciele organizacyj sportowych i przysposobienia wojskowego.

— **Wypadek autobusu na trasie Brodnica — Lubawa.** Autobus, kursujący między Lubawą i Brodnicą miał w dniu 29 ub. m. wypadek. W okolicy Nowegomiasta zapalił się z nieustalonych przyczyn motor. Szofer doznał nieznacznych poparzeń. Pasażerowie wyszli bez szwanku. Pożar ugaszono i autobus po nieznacznym remoncie podjął w dniu 1 bm. normalną komunikację.

Włamanie do biura znanego adwokata

Do kancelarii znanego adwokata p. Rozwadowskiego w Brodnicy włamali się w dniu 2 bm. około godz. 19 dwaj złodzieje. Mecenas Rozwadowski. który akurat zaszedł do biura, otworzywszy drzwi, ujrzał dwa cienie myszkujące po jego gabinecie.

Złodzieje na widok p. R. rzucili się do ucieczki przez okna na podwórze, które otworzyli dla zabezpieczenia sobie odwrotu. Adwokat rzucił się w pogoń za opryszkami, którzy jednak zdołali zbiec. Jeden z nich był ścigany przez p. R. aż poza miasto.

Charakterystycznem jest, że mimo, że p. R. ofiarowywał 100 zł nagrody za ujęcie złodzieja, nikt z przechodniów nieodważył się przyłączyć do pościgu. N.

Bobrowo

— **Wójt komisaryczny.** Wójtem komisarycznym w Bobrowie mianował Wydział Powiatowy w dniu 3 bm. rolnika z Bobrowa Jana Wójcika, dotychczasowego sołtysa. W ten sposób położono kres zakrawającej na parodię rywalizacji dwóch wójtów, którzy mimo dwukrotnych wyborów uzyskiwali stale równą ilość głosów. wobec czego mianowany być musiał wójt komisaryczny. Wójt Wójcik wybrany był jednogłośnie sołtysem gromady Bobrowo, największej w gminie, przeto wykazuje zaufanie i mir u ludności.

Górzno

— **Zwolnienie oglądacza mięsa.** W mieście Górznie zwolniony został oglądacz mięsa Murawski Jan z dniem 6 bm. z polecenia władz administracyjnych. W mieście tem są warunki dla osiedlenia się lekarza weterynaryjnego, którego dotychczas nie ma, i którzyby mógł sprawować obowiązki urzędowego organu badania zwierząt rzeźnych i mięsa. N.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 5. 10.: Placyda m.
Wtorek, 6. 10.: Brunona.
Środa, 7. 10.: Najśw. Marji Panny Różańcowej.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda o zachmurzeniu przeważnie dużym z przelotnymi opadami, obfitszymi na południu i wschodzie. Chłodno, nocą miejscami przymrozki. Umiarkowane i porywiste wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Zapisz się na członka LOPP?

Na bruku bydgoskim

— **Rekolekcje zamknięte.** Sodalicje Marjańskie w Bydgoszczy urządzają rekolekcje zamknięte dla pań od dnia 5 bm. godz. 19 w zakładzie XX Misjonarzy. Zgłoszenia w poniedziałek od godz. 11—12 i od godz. 17 w biurze parafialnym.

— **„Obchód kościuszkowski" Sokoła na Jachcicach.** W nadchodzącą niedzielę 11. b. m. o godz. 16. w sali p. Orczykowskiego na Jachcicach (ul. Saperów 75) odbędzie się staraniem Tow. Gimn. „Sokół" (męski i żeński) obchód kościuszkowski, na program którego złożą się uroczysta akademia (godz. 16.), oraz bieg 3.000 m naprzełaj z udziałem członków wszystkich sokolich gniazd bydgoskich (godz. 14.30 — start i meta przed lokalem p. Orczykowskiego).

— **Koronowo.** W czwartek 15 bm. odbędzie się w Koronowie jarmark ogólny. Spęd zwierząt dozwolony.

— **Wóz transmisyjny Polskiego Radia w Bydgoszczy.** W ub. tygodniu zatrzymał się na dwa dni w Bydgoszczy wóz transmisyjny Polskiego Radia, którego obsługa techniczna nagrała na płyty kilka fragmentów z życia naszego miasta. Na płytach utrwalono m. in. „akustyczny" fragment śluzowania, szereg momentów pracy w znanej fabryce „Kabel Polski", oraz w niedalekiej odległości od Bydgoszczy, w Fordonie — kilka epizodów z życia kobiet w największym więzieniu polskim. Bezpośrednio z Bydgoszczy auto transmisyjne Polskiego Radia udało się w stronę Poznania, zatrzymując się dla nagrania opisu pracy ekspedycji wykopaliskowej w Biskupinie. Pobyt auta radiowego w Bydgoszczy wywołał w mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Zebrania — Odczyty

— **Bydgoski Okręg „Caritas".** Roczne walne zebranie sprawozdawcze B. O. „Caritas" w Bydgoszczy odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godz. 17 w Domu Katolickim przy Farze, ul. Grodzka.

— **Placówka 4 Szwederowo Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII.** Plenarne zebranie dnia 7 bm. o godz. 19 w sali p. Kołodzieja. Na porządku dziennym m. in. ciekawy referat.

— **Koło Absolwentów Szkół Handlowych.** We wtorek, 6 bm. o godz. 20 wzgl. 20,30 w drugim terminie odbędzie się w sali „Strzelnicy" roczne walne zebranie członków Koła.

— **Tow. Ośw. „Lech".** Zebranie plenarne w poniedziałek 5 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellerowej, pl. Piastowski. Na porządku dziennym m. in. referat prof. Garbicza o Skardze. Goście i sympatycy Towarzystwa mile widziani.

— **Zw. b. Uczestników Wojskowej Straży Kolejowej.** We wtorek, dnia 6 bm. odbędzie się o godz. 19 w świetlicy K. P. W. przy ul. Zygm. Augusta zebranie Związku b. Uczestników Wojskowej Straży Kolejowej R. P. z roku 1918/19.

— **Związek Rezerwistów koło nr. 2.** W poniedziałek, 5 bm. o godz. 20 zebranie miesięczne z wykładem w świetlicy Koła przy ul. Jagiellońskiej nr. 10.

Komunikat

Poczta Poznańska — zawiadamia PT. Publiczność, że urząd pocztowo-telekomunikacyjny Poznań 3 w czasie od 4 do 18 października br. używać będzie do stemplowania zwykłych przesyłek pocztowych specjalnego datownika z napisem: „Sztuka, kwiaty, wnętrze — wystawa — Poznań 3".

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu w celu ułatwienia odcisku datownika z podanym napisem zezwala, aby osoby, pragnące mieć znaczki pocztowe specjalnie z odciskiem tak rzadkiego datownika, **wysyłały w czasie od 4 do 18 października br. listy i kartki zwykłe z adresami za normalną taryfową opłatą w kopercie, zaadresowanej do urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego Poznań 3 i odpowiednio do wagi zaopatrzonej w znaczki opłaty według taryfy.**

Urząd pocztowo-telekomunikacyjny Poznań 3 zaopatrzy listy i kartki w ten sposób otrzymane w odcisk datownika z podanym napisem i niezwłocznie skieruje je do miejsca przeznaczenia najbliższemi połączeniami pocztowymi. Przesyłki te w miejscu przeznaczenia będą doręczone adresatom w sposób normalny drogą pocztową.

Za Dyrektora
Mgr. A. Arvay
Naczelnik Wydziału.

Dzień w Bydgoszczy

Poniedziałek, dn. 5 października

Gawędy

na dowolny temat

Niedziela wczorajsza zasługuje na specjalne omówienie.

Dlaczego?

Otóż chociażby dlatego tylko, że jak człowiek się... nieco wygada, to mu i lżej na duszy. Łatwiej zapomni o „dziedzicznym" spadku minionej niedzieli, a więc o katarze, przeziębieniu, lekkiej grypie i wszystkich cięższych uwagach, jakie towarzyszyły wczorajszej zmianie sezonów: z letniego na jesienno-zimowy.

Można było zżółknąć ze złości i zsinieć z przejmującego do szpiku kości zimna, a trzeba było wytrzymać do końca na owej ceremonii zamiany. Należało być u wioślarzy, którzy zamykali sezon, a równocześnie prawie u pięściarzy, którzy sezon swój otwierali. Tu akademia — tam zbiórka — tu znów coś innego. Dziesięć uroczystości w mieście — piętnaście imprez za miastem. A nad wszystkim tym deszcz i to taki generalny...

Jeśli już koniecznie trzeba zacząć się hartować na nadchodzącą zimę — to niedziela wczorajsza nadawała się do tego celu idealnie: naprzemian robiło się człowiekowi gorąco, to znów zimno. Raz poraz znów można było zupełnie niechcący stosować metodę hartowania ciała przy pomocy wody.

Kto odważył się wczoraj opuścić na czas jakiś mieszkanie, ten zarówno na brak wrażeń duchowych, jak i ściśle fizycznych naprawdę narzekać nie mógł.

(Czek.)

Przestały trzepotać bandery wioślarskie

Z uroczystości zamknięcia sezonu w bydgoskim ośrodku wioślarskim

Nagłe ochłodzenie się powietrza, nieuchronny koniec lata i nadejście jesieni zakończyło nasz letni sezon sportowy. Już od dni kilkunastu przestały się pojawiać na Brdzie łodzie wioślarskie, zniknęły gdzieś kajaki — chłód wypędził pływaków z pływalni i plaży.

Nadszedł — jak corocznie z jesienią — koniec sezonu...

Oficjalne zamknięcie tegorocznego sezonu letniego w bydgoskim ośrodku wioślarskim odbyło się wczoraj, w niedzielę. I przyznać trzeba, że nasza brać wioślarska, bez względu na klub, funkcję, wiek i płeć — wytrwała solidarnie do końca.

W dniu wczorajszym wioślarze stawili się do ostatniego w tym roku apelu i publicznego przeglądu: do tradycyjnej defilady i uczestnictwa w symbolicznym momencie opuszczenia flag na maszcie.

W godzinach rannych wioślarki i wioślarze udali się do kościoła na Bielawki na nabożeństwo, poczem w pochodzie przez miasto przemaszerowali do przystani Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego — gospodarza minionego sezonu. Tu wioślarzy oczekiwało liczne grono sympatyków, oraz przedstawiciele miejscowych władz z pp. starostą **Suskim,** prezydentem m. Bydgoszczy **Barciszewskim,** reprezentantem władz wojskowych por. **Dapińskim** i komendantem PP. kom. mgr. **Kowalskim** na czele. Do zgromadzonych wioślarzy imieniem Bydg. Komitetu Tow. Wioślarskich krótko przemówiła prezeska „Bekawianek" p. drowa **Klikowiczowa**, która w krótkich słowach zobrazowała pracę wioślarzy bydgoskich w minionym sezonie. Pracę tę ukoronowały znane nam wszystkim wyniki — z wspaniałymi sukcesami: mistrzostwem Polski i zdobyciem nagrody P. Prezydenta RP. przez ósemkę BTW (poraz 4) i mistrzostwem czwórki BKW. Na zakończenie swych słów prezeska „Bekawianek" wspomniała o dalszej pracy w roku przyszłym. Niewątpliwie praca ta zatoczy jeszcze szersze kręgi, bowiem Bydgoszczy przybędą dwie nowe przystanie wioślarskie: wojskowa i Bydg. Klubu Wioślarek.

Z kolei krótko przemówił jeszcze kierownik Zarządu Wodnego p. radca inż. Tychoniewicz, zachęcając brać wioślarską do wytrwałości.

Na zakończenie miłej uroczystości odbyła się defilada łodzi, nad przygotowaniem której czuwali członkowie Zarządu i sekcyj BTW. z pp. prezesem dyr. **Czajkowskim,** dyr. **Kitkowskim,** zastępcą przew. komisji imprezowo - gospodarczej dr. **Lampe'm** i in. na czele.

Na znak oficjalnego zamknięcia sezonu letniego p. prezydent miasta Barciszewski przy dźwiękach marsza orkiestry wojskowej, dokonał symbolicznego opuszczenia flag z głównego masztu na przystani BTW.

Nieporozumienia na tle politycznym

powodem śmiertelnej bójki

W kwietniu r. b. w Wałownicy pod Szubinem w składzie mąki Langowskiego wynikła sprzeczka w gronie kilku rolników, a mianowicie pomiędzy: **Arnoldem Dalkem, Ottonem Firschauem, jego synem 16-letnim Wilhelmem F., Brunonem Schubertem i Adolfem Klotkem.** Wobec usunięcia awanturników przez właściciela sklepu z lokalu, dalszy przebieg kłótni i bójki rozegrał się na dworze. Arnold Dalke i brat jego Alfred napadnięci zostali na podwórzu rolnika Śliwińskiego przez grupę przeciwników, którzy w czasie wspólnej bójki **żelaznym drągiem rozpłatali głowę 31-letniemu Arnoldowi Dalkemu.**

Pod zarzutem zabójstwa Firschau, jego syn Willi, Schubert i Klotke zasiedli onegdaj przed trybunałem karnym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Jak wykazała to rozprawa sądowa, powodem nieporozumienia, a następnie śmiertelnej bójki braci Dalke i ich przeciwników, były **nieporozumienia na tle politycznym.**

W wyniku rozprawy sąd **skazał Ottona Firschaua i Adolfa Klotkego na karę 3-letniego więzienia, Brunona Schuberta na półtora roku więzienia, zaś 16-letniego Willego Firschaua na dom poprawy.**

Bezczelna kradzież zegarka na ulicy

Pytanie: „Która godzina?" — podstępnym trikiem złodzieja

Niezwykle śmiałej i równocześnie czelnej kradzieży dokonano onegdaj w godzinach wieczornych na ul. Długiej w Bydgoszczy.

Ulicą tą przechodził mieszkaniec Bydgoszczy p. **Jan Kainert.** W pewnym momencie do przechodnia zbliżył się jakiś nieznany osobnik, który przeprosiwszy pana K., zapytał się w grzecznej formie: „Która godzina?".

Przechodzień, nie przeczuwając, iż ma do czynienia z bezczelnym opryszkiem, w najlepszej wierze wydobył z kieszeni zegarek, chcąc poinformować „grzecznego" przechodnia. W tym momencie **opryszek wyrwał panu K. srebrny zegarek z ręki i zbiegł,** znikając za zakrętem jednej z najbliższych przecznic.

Do tej pory nie zdołano ująć zuchwałego opryszka; niewątpliwie jednak nie **ujdzie on policji bezkarnie.**

Zanim w Łodzi ujawniono kradzież — w Bydgoszczy ujęła policja złodziejkę

Przedwczoraj ujęto w Bydgoszczy pewną kobietę, służącą zamieszkałą w Łodzi, która usiłowała sprzedać cenny pierścionek wartości 3.000 zł pochodzący z kradzieży. Złodziejkę osadzono w areszcie policyjnym, jednocześnie policja zwróciła się do Łodzi, gdzie dopiero po ujęciu złodziejki poszkodowany stwierdził brak biżuterii.

Jak widać, dzięki sprawności policji bydgoskiej, Bydgoszcz w dalszym ciągu stanowi nader „nieprzyjazny" grunt dla wszelkiego rodzaju „niebieskich ptaków", próbujących szczęścia na nadbrdziańskim bruku.

DYŻUR APTEK.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 11-go bm. włącznie pełnią: Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 32-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 33-00.

Scena i kulisy

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w poniedziałek, przedstawienie **zawieszone.**

Ostatnie w sezonie przedstawienie „Matury". We wtorek daną będzie po raz ostatni głośna sztuka W. Fodora **„Matura"** w premierowej, doskonałej obsadzie, z gościnnym udziałem dyr. Nuny Młodziejowskiej Szczukiewiczowej. Kto więc dotychczas nie zdążył zapoznać się z tą doskonałą sztuką, ma ostatnią po temu sposobność.

W środę i czwartek na afiszu **„Zburzenie Jerozolimy",** wielkie widowisko w 16 obrazach T. Konczyńskiego.

W nadchodzącą sobotę premiera pięknej, melodyjnej operetki Lehara p. t. **„Carewicz",** w której zaprezentuje się szereg nowych, wybitnych sił, a więc primadonny pp.: Xenia Grey i Barbara Halmirska, w balecie Irena Soboltówna i Eugeniusz Wojnar. Z dawn. znajomych ujrzymy pp.: Iwańskiego i Rychtera. Całość poprowadzi nowo zaangażowany reżyser teatrów warszawskich Marian Domosławski. Premiera budzi zrozumiałe zainteresowanie.

KINA.

ADRIA: „Szept miłości" i nadprogram.
APOLLO: „Tyś mój cały świat" i „Słońce w butelce" (dodatek kolorowy).
BAŁTYK: „Antek Policmajster" i „Sing Sing".
KRISTAL: „Pieśń miłości" z Janem Kiepurą i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Mały marynarz".
REWIA: „Wielkie wydarzenie" i „Serce Indianki".

Z LISTÓW DO REDAKCJI.

„Program" P. P. R.

Od pewnego czasu na terenie Bydgoszczy działalność swą rozpoczęła **Polska Partia Radykalna.** Ub. piątku przybył do Bydgoszczy b. min. **Czechowicz,** naczelny prezes Partii, który wygłosił programowe przemówienie. Przemówienie to streszcza, a zarazem charakteryzuje jeden z naszych Czytelników w liście do Redakcji. Oto co dowiadujemy się o programie P. P. R.:

Dowiedziawszy się o przyjeździe Pana Czechowicza, idąc na lep znanego nazwiska b. ministra, zupełnie niezainteresowany politycznie, poszedłem do Resursy, aby usłyszeć o programie gospodarczym realizowanym przez Polską Partię Radykalną.

Z prawdziwą przykrością konstatuję, że doznałem olbrzymiego zawodu.

Przede wszystkim p. Czechowicz, pomimo dużej przeszłości politycznej, nie ma najmniejszych walorów mówczych. Powodowało to, że tylko nielicznej części zebranych były dostępne słowa p. Czechowicza.

Jeżeli chodzi o treść referatu to tutaj pogłębia się jeszcze zawód, jakiego doznali słuchacze. Prelegent przedstawiając zarys partii, której jest naczelnym prezesem wspomniał, że ponieważ **ani socjaliści, ani obóz narodowy nie wystąpił w okresie kryzysu z żadnym konkretnym programem,** wobec tego zrobi to teraz jego stronnictwo. P. Czechowicz zaznaczył, że polityka gospodarcza, jaką realizować zamierza Polska Partia Radykalna, jest gospodarką planową, — tem samem przeciwstawia się liberalizmowi gospodarczemu. Pozwalam sobie wątpić czy przeprowadzenie całkowite systemu gospodarki planowej, stosowanej we Włoszech czy Niemczech, bez uwzględnienia tak odmiennych warunków, dałyby jakiekolwiek dodatnie wyniki. Pan minister jakby zapomniał o tym, że gros ekonomistów zaczyna nawoływać do nawrotu ku liberalizmowi gospodarczemu.

Jeżeli chodzi o postulat gospodarki planowej — to i tu obecni doznali zawodu, bo poza stwierdzeniem, że gospodarka planowa w S. Z. Ameryki Północnej wydała dobre owoce i poza przedstawieniem sukcesów, jakie odnieśli Mussolini i Hitler, typowi przedstawiciele gospodarki planowej, nie usłyszeliśmy nic więcej.

Gdzież jest to przeciwstawienie się obozom, które nie wystąpiły z żadnym programem? **Gdzież jest ten plan gospodarczy, który spodziewaliśmy się usłyszeć?** Trudno uwierzyć, aby te tak **ogólne zarysy sukcesów Niemiec i Włoch,** miały być **programem,** który **zamierza spełnić** obóz radykalny.

Nie, to chyba pomyłka!

Miało się wrażenie, że p. Czechowicz przerwał referat w połowie, jakby znużony wysiłkiem własnym i... słuchaczy.

A szkoda... **S. S.**

Nieuczciwa służąca przed sądem

Mieszkanka Bydgoszczy p. **Hulda Grawunder** (ul. Dworcowa 47) stwierdziła niedawno temu, iż służąca jej 35-letnia **Stanisława Szica** systematycznie ją okrada. Nieuczciwa pomocnica domowa w krótkim okresie czasu zdołała wynieść z domu swej chlebodawczyni większą ilość garderoby damskiej i męskiej, oraz kolczyki i inną biżuterię wartości kilkuset złotych. Garderoba męska powędrowała z rąk Stanisławy Sz. do jej 32-letniego przyjaciela **Józefa Stolarskiego.**

W konsekwencji ujawnienia kradzieży Stanisława Sz. i Józef St. zasiedli przed Sądem Grodzkim, który skazał ich na **6 miesięcy więzienia** z zawieszeniem **na 4 lata.**

Obrady zarządu Koła Rolników

Pod przewodnictwem sen. Rdułtowskiego odbyło się posiedzenie zarządu Koła Rolników Sejmu i Senatu R. P. Obrady poświęcone były głównie zapoznaniu się ze stanem prac w poszczególnych sekcjach Koła; odpowiednie sprawozdania złożyli przewodniczący sekcyj. Poza tym omówiono wyniki zjazdu lwowskiego Koła, który odbył się, jak wiadomo, w pierwszych dniach września, a podczas którego to członkowie Koła zapoznali się z położeniem rolnictwa Małopolski Wschodniej, jego bolączkami i postulatami.

Przy omawianiu bieżących zagadnień gospodarczych dość silne echo znalazło w dyspucie rozporządzenie Rady Ministrów o nadzwyczajnej parcelacji przymusowej dodatkowych 27.000 ha.

Jak nas poinformowano, najbliższe tygodnie stać będą pod znakiem intensywnych prac w Kole, i to zarówno na plenum, które będzie obecnie stosunkowo dość częste zwoływane, jak również i w sekcjach. Wiąże się to ze spodziewanym na koniec października otwarciem sesji budżetowej Sejmu i Senatu, na którą Koło przygotowuje szereg spraw z dziedziny rolniczej i ogólnogospodarczej.

Zasadniczy warunek

Wszyscy pragnęlibyśmy, ażeby wszelkim naszym poczynaniom towarzyszyło zawsze powodzenie. Jeżeli jednak coś się nam nie uda, to chcemy przynajmniej mieć to przekonanie, że ze swej strony nie zaniedbaliśmy niczego, uczyniliśmy wszystko, co należało, by cel osiągnąć.

Bo najprzykrzejszą jest właśnie świadomość, że troskom naszym i kłopotom sami jesteśmy winni, że moglibyśmy uniknąć ich z łatwością, gdybyśmy się zdobyli na odpowiedni wysiłek.

Nie każdy wygrywa na loterii, bo w przeciwnym razie loteria przestałaby być loterią i stała by się czemś, co trudno nawet określić; dla każdego jest chyba jasne, że nie wygra nigdy ten, kto nie posiada losu. I nie żaden „pech" będzie tu winowajcą, lecz własne zaniedbanie, które pociągnąć za sobą musiało oczywisty skutek.

Kto więc chce mieć szanse wygrania, musi przede wszystkim spełnić zasadniczy warunek: zaopatrzyć się w los. Już pierwsza klasa, której ciągnienie rozpoczyna się 22 bm., daje możność osiągnięcia większej kwoty.

W obecnej porze strzec się kataru i kaszlu

Nagłe chłody dochodzące do 5 st. C. przyniosły z sobą przedewszystkiem katar i kaszel, a potem przeziębienia poważniejsze, nawet anginę, grypę itd.

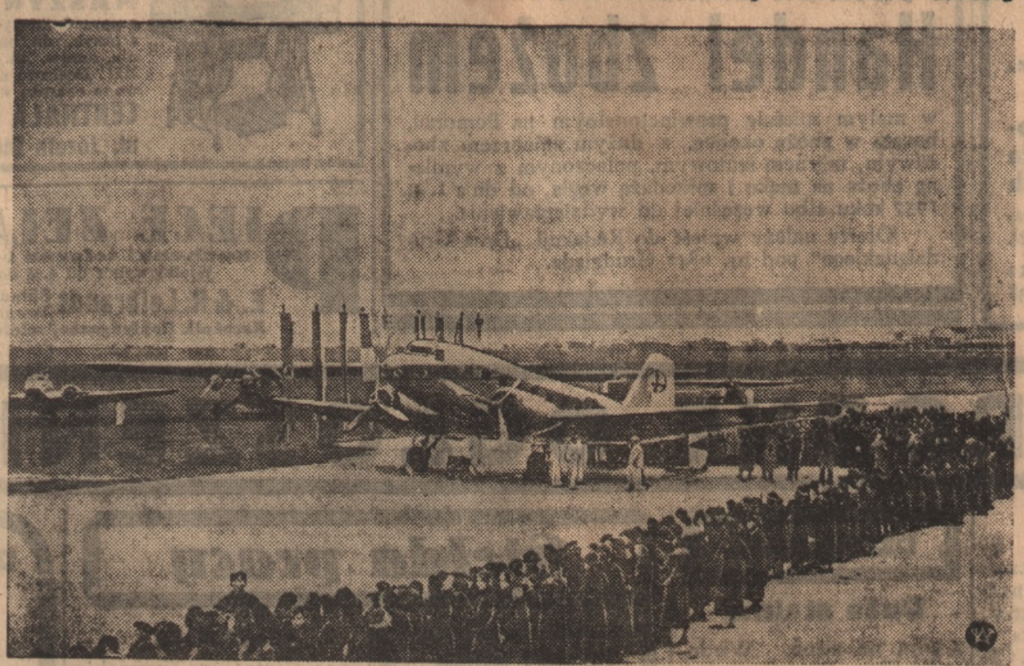
Kaszel właściwie nie jest chorobą, a jedynie jej objawem. Pochodzi z przeziębienia płuc, oskrzeli, tchawicy lub gardła. Może być suchy lub wilgotny. Leczy się go okładami pod ceratką, bańkami i środkami rozrzedzającemi plwocinę i wykrztuśnemi. Z domowych leków poleca się ciepłe mleko, miód, ślazowe cukierki, gorącą herbatę z konfiturą malinową.

Jednocześnie z kaszlem występuje katar. Jest on zwykle wywołany przez zainfekowanie błon śluzowych nosa bakteriami kataralnemi, czemu sprzyja nagłe obniżenie temperatury, zamoczenie nóg, zawianie po spoceniu itd.

Należy stale zapobiegać katarowi przez ogólne i wczesne hartowanie ciała, chodzenie boso, częste nacierania, lekki a ciepły ubiór. W razie kataru płókać nos wodą z solą i zakładać watki z mentolem.

Katar i kaszel, jeśli się natychmiast nie leczy, mogą być początkiem poważnych chorób.

Uroczyste otwarcie polskiej komunikacji powietrznej Warszawa—Ateny



Wczoraj rano w cywilnym porcie lotniczym na Okęciu odbyła się uroczystość otwarcia polskiej komunikacji powietrznej Warszawa—Ateny. Zdjęcie przedstawia ogólny widok lotniska w momencie inauguracji linii Warszawa—Ateny.

Jak zbudować odbiornik radiowy?

Biblioteczka radiowa Nr. 1

Na szczęśliwy pomysł wpadło Polskie Radio, wydając tomik pod tytułem zakreślonym w nagłówku. Za groszową cenę (tylko 30 groszy) każdy, umiejący choćby zaledwie czytać i pisać — z łatwością zbuduje sobie własny odbiornik minimalnym kosztem.

„Rozwijająca się w zawrotnym tempie najmłodsza gałąź techniki — radiotechnika zdołała opracować dotychczas najrozmaitsze typy odbiorników, w zależności od potrzeb mieszkańców wsi i miast. Zasadniczo istnieją dwa rodzaje odbiorników: lampowe i detektorowe. Pierwsze z nich umożliwiają odbiór na głośnik dla wielu słuchaczów, lecz zato cena sprzedażna i koszty eksploatacji takiego odbiornika są dosyć duże. Odbiorniki detektorowe, dają audycje stacji lokalnej tylko na słuchawki, lecz są bardziej popularne, koszty używalności ich bowiem ograniczają się prawie tylko do stałej opłaty abonamentowej co miesiąc, która wynosi 3 zł, a dla wsi 1 zł.

W sprzedaży istnieje duża ilość odmian aparatów detektorowych, lecz są one jeszcze dosyć drogie. Koszt zbudowania odbiornika detektorowego sposobem amatorskim wynosi zaledwie 5—7 zł, a z całkowitym materiałem instalacyjnym około 18 zł.

Wydając tę broszurę pragniemy ułatwić wszystkim obywatelom kraju nieposiadającym jeszcze radia, zbudowanie taniego i dobrego odbiornika detektorowego. Również należałoby zwrócić się z prośbą do pp. nauczycieli, by z obowiązku obywatelskiego szerzyli wśród młodzieży zamiłowanie do radia przez demonstrację a nawet i zorganizowanie zbiorowych montaży taniego odbiornika detektorowego".

Tyle we wstępie broszury. Ze swej strony możemy dodać tylko — że sama broszura jest opracowana w sposób bardzo poglądowy. Zaopatrzona w szereg rysunków ułatwiających pracę amatora — tworzy całość przystępną dla każdego, nie mającego dotychczas żadnego kontaktu z radiofonią.

Najistotniejszą wartością broszurki obok rysunków i tekstu — są ceny — orientujące każdego początkującego „technika własnego odbiornika", w jego pierwszych zakupach.

Dzięki tej małej książeczce, aparat nie może przekraczać ceny zakreślonej z góry przez autorytatywne czynniki, które wydały tę pożyteczną broszurkę.

(K.).

Słaby stan organizacyjny rolnictwa

Centralne Tow. Organizacyj i Kółek Rolniczych opublikowało ciekawe zestawienie, tyczące się ilości członków, należących do poszczególnych organizacyj rolniczych. Z zestawienia tego wynika, że najliczniejszą organizacją rolniczą w Polsce jest właśnie C. T. O. i K. R., które liczy ogółem 163.835 członków, zgrupowanych w 6.687 ogniwach organizacyjnych. W sumie tej znajduje się 4.279 Kółek Rolniczych, posiadających 100.099 członków, 2.006 Kół Gospodyń Wiejskich z 39.770 członkiń oraz 402 Kół kontroli obór hodowlano-ogrodniczych, pszczelarskich itd., które skupiają 17.966 członków. Inne organizacje rolnicze posiadają nast. stan liczebny: Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w Toruniu — 537 Kółek Rolniczych i 21.200 członków, Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych w Poznaniu — 717 Kółek i 32.892 członków, Śląski Związek Kółek Rolniczych w Katowicach — 182 Kółek i 4.274 członków.

Cyfry te napozór wyglądają imponująco. Tak jednak w rzeczywistości nie jest, gdyż nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę organizacje ziemiańskie, to zorganizowanych rolników otrzymamy nie więcej ponad pół miliona. W porównaniu więc z innymi zawodami gospodarczymi, jak przemysłem, handlem a szczególnie rzemiosłem, rolnicy są najsłabiej zorganizowani, podczas gdy nieledwie co trzeci rzemieślnik należy do cechu, a kupiec do swojej organizacji branżowej.

Wymienione wyżej organizacje rolnicze, a szczególnie C. T. O. i K. R., niewątpliwie z roku na rok powiększają szeregi swoich członków, mimo to olbrzymia masa rolników znajduje się ciągle jeszcze poza organizacjami rolniczymi.

Jak zapobiec tworzeniu się kamienia nazębnego

Próchnica zębów i niebezpieczeństwo, grożące przez nią zębom, jest rzeczą powszechnie znaną, natomiast tylko jednostki poinformowane są o szkodliwym działaniu kamienia nazębnego, który osiada z czasem na zębach pod dziąsłami, powodując przez to ich wypadanie.

Codzienne stosowanie **pasty do zębów Solvolith** rzeczywiście zapobiega tworzeniu się kamienia nazębnego.

Według opinji sław lekarskich, pasta Solvolith jest najskuteczniejszym środkiem, rozpuszczającym kamień nazębny i osiągającym niebywałe rezultaty.

Pasta do zębów Solvolith usuwa kamień nazębny dzięki zawartości soli karlsbadzkiej i skutecznie zapobiega tworzeniu się kamienia.

Przepisy łowieckie

Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi na terenie całego kraju, przez cały październik wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym:

Jelenie-byki, sarny-kozły (oprócz woj. poznańskiego i pomorskiego), dziki, żbiki, kuny leśne (tumaki), borsuki, cietrzewie-koguty, jarząbki, pardwy, kuropatwy, przepiórki, słonki, bataliony, dzikie kaczory, dzikie kaczki samice i młode oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, puchacze, (tylko w woj. wileńskim), ptaki krukowate i drapieżne.

Od 16 października wolno polować na daniele-rogacze, zające - szaraki, (oprócz woj. wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego), bażanty — koguty, dzikie indyki-samce i samice.

Przepisy te nie dotyczą obszaru **woj. śląskiego.**

Programy radiowe

Poniedziałek, 5 października

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń. 6,33 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). 7,15 Dziennik poranny. 7,25 Programy lokalne. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10—11,30 Przerwa. 11,30 „Z pięknych książek". 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Koncert w wykonaniu Orkiestry wojskowej pod dyr. Zygmunta Grabowskiego z Torunia: 1) Wacław Karaś: Biały orzeł; 2) Frederiksen: Suita skandynawska; 3) Neumann: Chiński patrol; 4) Fucik: Senna kraina — walc; 5) K. Namysłowski: Bum-cyk — polka. 12,40 „O niektórych trudnościach wychowawczych": „Kłamstwo" — pogadanka — wygł. Zofia Charszweska. 12,50 Dziennik południowy. 15,00 Wiadomości gospodarcze. 15,15 Programy lokalne. 16,15 „Nowa pisownia — wskazówki praktyczne" d-ra Henryka Fridricha. 16,30 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Zofia Terne i Tadeusz Faliszewski (piosenki). 17,00 „Jan Ostroróg i jego memoriał o naprawie Rzeczypospolitej" — odczyt — wygł. prof. Konrad Górski (z Wilna). 17,15 „Balony głębinowe" — pogadanka — wygł. prof. Ludwik Wygrzywalski (z Krakowa). 18,00 „O lepsze warunki życia młodzieży akademickiej" — przemówienie wiceministra W. R. i O. P. Józefa Ujejskiego. 18,10 Wiadomości sportowe. 18,20 Programy lokalne. 18,50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej" — inż. Żygmunt Kobyliński. 19,00 Audycja żołnierska. 19,30 Recital śpiewaczy Matyldy Polińskiej-Lewickiej. 19,50 „1000 taktów muzyki" w wykonaniu Zespołu Stefana Rachonia. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Słońce zajrzało do szkoły" — pogadanka — wygł. Janina Strzelecka. 21,00 „Dumac z Poręby" (Wieczór literacki poświęcony Władysławowi Orkanowi). 21,30 Maurice Ravel: Kwartet smyczkowy F-dur (Toruń nadaje aud. lok.). 22,00 Koncert rozrywkowy (z Poznania).

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7,25 Parę informacyj. 7,30—8,00 Muzyka z płyt (z Warszawy). 13,00—14,00 Wszystkiego po trochu (płyty). 1515 Koncert reklamowy. 15,35 Pogadanka społeczna. 15,40 Utwory fortepianowe w wyk. Stanisława Niedzielskiego (płyty). 16,00—16,15 Rozmowę ze słuchaczami przeprowadzi Stanisław Nowakowski. 18,20 Pogadanka aktualna. 18,30 Arie operowe (płyty). 21,00—22,00 Transmisja koncertu Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu z sali Dworu Artusa.

ZAGRANICA

20,40 Mediolan. „La casa innamorata" — operetka Lombarda. 21,45 Wieża Eiffla Koncert symfoniczny.

Ze sportu

Astoria bydgoska rozgromiła pięściarzy Grudziądza 13:3

Doskonała forma dotychczasowego mistrza Pomorza

Na ringach Pomorza rozpoczęły się wczorajszej niedzieli walki o nowe mistrzostwo drużynowe naszego okręgu.

W Bydgoszczy miejscowy **Astoria** zmierzyła się z drużyną **G. K. S. Grudziądz.** Inauguracyjna walka świadczy o tem, że dotychczasowy mistrz Pomorza — Astoria — znajduje się w doskonałej formie po sumiennym treningu przeprowadzonym pod kierunkiem trenera p. Stępniaka. Astoria rozgromiła drużynę grudziądzką w stosunku 13:3 pkt.

Pierwszy dzień rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Pomorza na ringu bydgoskim był dniem niespodzianek.

W wadze muszej: Wypijewski (A) pokonał na punkty Kwiatkowskiego (G). Walka Krzemińskiego III (G) z Józefem Wojtkowiakiem w koguciej — po chaotycznych starciach — zakończyła się remisem, odpowiadającym w zupełności stanowi faktycznemu. Spotkanie Janikowskiego (G) z Radomskim St. (A) zakończyło się niespodziewanym wynikiem. Janikowski w pierwszej rundzie wywalczył sobie zwycięstwo przez techniczny nokaut. W lekkiej bydgoszczanin Dorsz wypunktował Krzemińskiego II, w półśredniej Leon Radomski (B) pokonał na punkty Bezela (G). Spotkanie Ed. Sobka (B) i niezwykle twardego zawodnika G. K. S. Trzybińskiego miało przebieg niezwykle ostry. Wytrwały Trzybiński do trzeciego uderzenia gongu wytrzymał wszystkie serie niezwykle trafn. ciosów Sobka, ulegając bydgoszczaninowi przez techniczny nokaut. Sensacyjne zakończenie miały ostatnie dwie walki. W półciężkiej Skalny (G) uległ w pierwszem starciu przez k. o. Łukowskiemu (B), w ciężkiej Borożyński (B) pokonał na punkty wyższego o głowę Lutobarskiego (G).

Sędziowanie meczu odbyło się według nowego systemu. W ringu bez prawa głosu arbitrował p. Kugacz z Bydgoszczy — na punkty poza olinowaniem sędziował bardzo dobrze obiektywnie i czujnie — p. Lewicki z Torunia.

Z okazji inauguracji walk o mistrzostwo drużynowe Pomorza kierownicy drużyn wygłosili przed rozpoczęciem meczu okolicznościowe przemówienia, przyczem prezes drużyny gospodarzy p. dr. Fomicki wręczył kierownikowi G. K. S. kwiaty.

Zawody przeprowadziła bardzo sprawnie „Astoria" Z S. Mecz odbył się zgodnie z zapowiedzią punktualnie o godz. 11.30 przed południem w sali Resursy Kupieckiej i zgromadził zgórą 500 osób.

TKS 29 traci pierwszy punkt w rozgrywkach piłkarskich

W dniu 4 bm. na boisku miejskim w Toruniu rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza pomiędzy miejscowym TKS „29" a PPW z Grudziądza. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1, do przerwy 0:0. Widzów około 500 osób.

Gra stała na niskim poziomie. Obie strony miały lepsze i gorsze okresy, jednak P. P. W. pozostawił lepsze wrażenie, dzięki poprawniejszej technice. Dobra naogół drużyna TKS „29" grała naogół słabo. Może zresztą i dlatego, że prawie przez cały mecz padał deszcz a mokra piłka często nie dochodziła do miejsca przeznaczenia. W ataku gospodarzy wyróżnił się jedynie **Kowalski**, który doskonale rozdawał piłki.

W drużynie PPW. na wyróżnienie posługuje trio obronne. Maliszewski i Schoenwald w pomocy. W pierwszej połowie karny strzelony przez Duchnickiego broni brawurowo bramkarz PPW. TKS „29" przez pierwsze 20 minut ma lekką przewagę, jednak dzięki nieudolności ataku gospodarzy wynik do przerwy pozostaje bezbramkowy.

Po przerwie PPW przeważa i uzyskuje prowadzenie przez prawego łącznika. Winę za tę bramkę ponosi po części bramkarz który niepotrzebnie wybiegł z bramy. Wyrównanie zdobywa Grajkowski. Wszelkie wysiłki zmierzające do uzyskania zwycięstwa pozostają bez rezultatu, a tempo już słabe, zaczyna jeszcze bardziej słabnąć.

Przetarg

Zarząd Miejski w Działdowie ogłasza przetarg

na budowę około 20 Km. sieci wysokiego i około 5 Km. niskiego napięcia oraz 2 podstacyj transformatorowych

i urządzeń rozdzielczych. Ślepe kosztorysy i warunki przetargowe wysyła się po wpłaceniu 3 zł.

Otwarcie ofert nastąpi 14. X, 1936 r. o podz. 12 w ratuszu pokój nr. 1. 6838

Handel zbożem

w małym mieście prowincjonalnym na Pomorzu, bogatą w zboże okolicę, z dużym spichrzem zbożowym, młynem śrutowym, połączonym z wymianą zboża na mąkę i sprzedażą węgla, od dnia 1. 4. 1937 roku albo wcześniej do wydzierżawienia.

Oferty należy wnieść do Redakcji „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 6842 Grudziądz.



Zł 160,— gwarantowane **MASZYNY do SZYCIA** najprzedniejszych marek światowych, z przyb. do haftowania, mereżkowania, cerow. itd. GOTÓWKĄ — RATAMI! Dostawa na koszt firmy. Ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie:

CENTRALA MASZYN, Kraków ul. Józefa Dietla Nr. 109 B. 6142

PIECE ZELAZNE

kuchenki żelazne i kominki.

Wielki wybór od 4.85 do 530 G.—



E. & R. Leibrandt Skład żelaza — Towary gospodarstwa domow.

Narożnik Hopfengasse, telefon 24845. 6689

KAWY HERBATY KAKAO

kupuje się najlepiej u 5887 Ck

St. Kuczkowskiego

Toruń, Król. Jadwigi 9. Tel, 2227

Przyjmuje asygnaty Kredyt

○ DROBNE OGŁOSZENIA ○

TORUŃ

SPRZEDAŻ

SZALE PONCZOCHY SKARPETKI wełniane

naprawdę korzystnie

BRACIA BŁOCH



Toruń, ul. Szeroka 11·

6720 Kredyt na asygnaty.

TAPETY

Franaszka

w najnowszych deseniach **DROGERJA „UNIVERSAL"** Toruń, Szeroka 17. 5652C

Meble

wszelkiego rodzaju najtaniej kupisz tylko Toruń, Prosta 5! Przekonaj się — Spamiętaj, Powiedz — drugiemu. 3865

Modry kamień

do zboża, Formalinę, Ziarnik, poleca najtaniej. Drogerja **Gałdyński,** Toruń, Szeroka 9. 5407C

Skórzane kurtki

płaszcze, czapki, teki i t. p. w kolorach, czarnym i brązowym farbuje się i odświeża jak nowe po cenach bardzo przystępnych. Białkowski Toruń, Kopernika 41. 6478Ck

OKULARY

najkorzystniej u M. GRODZKIEGO, Toruń **Chełmińska 5** telefon 2585 6654Ck Asygnaty Kredyt Kupiecki.

Krawaty

w najnowszych deseniach po cenach fabr. od 40 gr. poleca Chrześcijańska Wytwórnia Krawatów, Toruń, Most Pauliński 1. Wielki wybór. (6681

Rowery

po cenach zniżonych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę państwową, poleca „Elektra'. Toruń, ul. Chełmińska 4 telefon 1526. 5964 CK

Maszyny

angielskie do pisania „Imperial", światowej sławy, walizkowe, biurowe, po cenach ściśle fabrycznych poleca „Sewrit", Warszawa, Alberta 1. Własne warsztaty reparacyjne. 6406

Chcesz dobre a tanie MEBLE

zwróć się z zaufaniem 5648 C **tylko** do Fabrycz. Składu Mebli

Wincenty Gralewski

Toruń, ul. Prosta 21 vis a vis ul. Wysokiej Obsługa rzetelna.

Maszyny

do szycia, syst. Singera, nowe od Zł. 110.— gwarantowane, damskie, bębenkowe, krawieckie, okrętkowe, mereżkowe szewskie, czapnicze oraz inne po cenach ściśle fabrycznych poleca „Sewrit", Warszawa, Alberta 1. Własne warsztaty reparacyjne. Bezpłatna nauka szycia i haftu. 6405

Polecam zegary

zegarki w najnowszych fasonach i dokładnie chodzące oraz ślubne obrączki, platery. Wyjątkowo tanio. **KAZIMIERZ BIBIK** mistrz zegarmistrzowski Toruń, Stary Rynek 39 róg Szerokiej — Tel. 1292 6012 Ck.

KUPNO

Złoto

i srebro stare kupuje po cenach najwyższych **Cz. Lipczyński** Toruń, Król. Jadwigi 18. tel. 25-10 6255Ck

Kupię

30 do 40 ctr. kartofli fabrycznych. Oferty do Administracji „Dnia Pomorza" pod nr. 6412. Ck

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie

5—7 pokoi w najlepszym punkcie Torunia do wynajęcia. Ostatnio zajmował lekarz przez 22 lata. Stary Rynek 5 portjer Sosnowski, 6836 Ck.

DZIERŻAWY

Duża stajnia

z górą na siano, Wiadomość filia „Dnia Pomorza" Toruń. 6537Ck

Piwnica

duża, po dobrze zaprowadzonej wytwórni i sprzedaży wyrobów koszykarskich do wynajęcia, Toruń, Szeroka 8. Wiadomość: Podmurna 28 Krause. 6836Ck.

Lokal

3 pokoje z przynależnościami, nadający się na biuro lub zakład handlowy do wynajęcia. Toruń, Szeroka 8. Wiadomość: Podmurna 28 Krause. 6836Ck.

Lokal

5—7 pokoi, nadający się na biura lub zakład handlowy do wynajęcia. Toruń, Stary Rynek 5. portier Sosnowski. 6836Ck.

RÓŻNE

Ryflowanie

walców młynarskich wykonuje akuratnie, szybko i tanio Lubicki Hurt Młyny Lubickie w Lubiczu. 6799Ck

Biuro

pisania podań do władz administracyjnych i sądowych. ŁUCZAK, Toruń, ul. Chełmińska 7. 6839Ck

Manicure Mycie głowy Farbowanie brwi i rzęs

po cenach zniżonych poleca **B. Słupski** Bydgoska 58 róg Klonowicza

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studzien** oraz **odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB" w Toruniu,** ul. Koszarowa 15/17 (4526

Teraz najlepszy czas oddać

FUTRO

do naprawy; reparacja, przefasonowanie, podfarbowanie zrudziałych futer tanio wykonuje pracownia kuśnierska, **Fr. BIAŁKOWSKI**, Toruń Kopernika 41. 5786Ck

Kapelusz

damski, męski fasonowany odświeżony zastąpi nowy. Królikiewicz, mistrz kapeluśniczy, św. Jana 2, narożnik Łaziennej. (6593

Giełda pracy

POSADY WOLNE

Majętność

w powiecie toruńskim poszukuje od zaraz **czeladnika kołodziejskiego** od 1. XI. 1936 r., **włódarza** z zaciężnikami, **kowala** lub **czel. kowalskiego** od 1. XII. 1936 r., **stangreta** (kawalerzystę). — Warunki od ugody. Zgł. kierować do filii „Dnia Pomorza", Toruń, Szeroka 42. (6674

Służący

do koni może się zaraz zgłosić. Adres wskaże filia „Dnia Pomorza", Toruń. Szeroka 42. (6676

POSAD POSZUKUJĄ

Instrumentarz

z długoletnią praktyką w budowie instrumentów muzycznych poszukuje posady na miejscu wzgl. na wyjazd. Łaskawe oferty do „Dnia Pomorza" pod F. P. (6207Ck

Mleczarz

specjalista w wyrobie masła z długoletnią praktyką poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje filia „Dnia Pomorza", Toruń, Szeroka 42. (6675

Krawcowa

dobrze obznajmiona w konfekcji damskiej i dziecięcej poszukuje pracy. Łaskawe zgł. przyjmuje filia „Dnia Pomorza" Toruń, Szeroka 42. (6677

Czeladnik

piekarski wykwalifikowany w cukiernictwie szuka pracy od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje filia „Dnia Pomorza" Toruń, Szeroka 42. (6678

Na Poznańskie

przyjmę jakikolwiek artykuł. Jestem dobrze ustosunkowany. Dobre referencje. Za prowizję. Proszę o łaskawe propozycje. Kaczorowski, Leszno, Król. Jadwigi 16 m. 4 (6726

GDYNIA

Ostrzeżenie!

Zainteresowanym podaje się do wiadomości, że pp. Józef Kreft i Brunon Kreft, zamieszkali w Białej Rzece, nie posiadają koncesji na wykonywanie instalacyj elektrycznych i że wobec tego nie są uprawnieni do przyjmowania zleceń i wykonywania instalacyj elektrycznych.

Za nieprzestrzeganie powyższego ostrzeżenia ścigać będziemy na mocy Prawa Przemysłowego tak wykonawców jak i zleceniodawców. Instalacje wykonane przez wymienionych, do sieci miejskiej przyłączone nie będą. (6737M

Zrzeszenie Przemysłowców Elektr. na woj. Pomorskie z siedzibą w Gdyni.

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu 90 M

Gdynia, ul. Lipowa 11 telefon 21-88

BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

Barak

na placu dzierżawnym kupię. Oferty z podaniem warunków do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia pod „1102". 6852Mk

Skład spożywczy

w Rumii sprzedam. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr." pod „333". 6853Mk.

Znalazcę

zgubionej w dniu 2 b. m. wieczorem przy wejściu kina Czarodziejki torebki damskiej ze skóry krokodylowej uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. J. Antkowiakowa, Gdynia, ul. 3-go Maja 27 m. 20. 6851Mk.

Wytwórnia MEBLI STEFAN GABAŁA

Gdynia, Świętojańska 73 i 77 Sypialki, jadalki, gabinety męskie, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane własnego wyrobu. Ceny przystępne. Wykonanie solidne. Proszę zwrócić uwagę na nr. domu. 5616M

Kawaler

trzydziestoletni, średniego wzrostu, posiada 3000 zł. i umeblowanie, poślubi niezwłocznie pannę mającą posag przybliżony lub parcelę w okolicy nadmorskiej. — Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia pod 6850 Mk.

Dlaczego zaleca się kupować w „Kiermaszu"



10 fabryk pracuje dla nas, 15 tysięcy stałej klienteli. Zakupujemy ogromne ilości przez co uzyskujemy ceny niższe.

I dlatego w „KIERMASZU", jest towar o połowę tańszy!

„Kiermasz Światowy"

BRACIA RYMARSCY Toruń, Gdynia, Tczew. 6512

Zgubioną

legitymację Urzędu Pośrednictwa unieważniam. Wacław Hołowczyc, Gdynia 7. 6849Mk.

Meble

wszelkiego rodzaju. Specjalność: kuchnie, sypialki, jadalki i tapczany. Zamieniam meble używane z dopłatą na nowe. „Stała Okazja" Gdynia, Świętojańska 83 a. 6455M

HANDEL I FINANSE

Kto ma długi?

Poradzimy — Pomożemy. Uskuteczniamy ugody pomiędzy wierzycielami i dłużnikami, sanację przedsiębiorstw, finansowanie. Dom Powierniczy „Metropolis" Kraków Św. Jana 18, oddział: Gdynia, Portowa 4, telef. 11-36. (6628M

Skup protestów

Dom Powierniczy „Metropolis" Kraków, Św. Jana 18, Oddział: Gdynia, Portowa 4, telef. 11-36. (6629M

GDAŃSK

Przyjemnie

urządzony **lokal biurowy,** w najlepszym położeniu Gdańska, (Holzmarkt) natychmiast do oddania. Maszyna do pisania, siła pomocnicza i telefon mogą być ewtl. oddane do użytku. Oferty do „Gazety Gdańskiej" pod **nr. 797.** 6844 Gd.

TCZEW

Uczeń

mający chęć wyuczyć się pilnikarstwa, syn uczciwych rodziców może się zgłosić od zaraz. Pilnikarnia Neison, Tczew, Czyżykowska 113. 6847Mk.



SKRUCHA.

— Panie posterunkowy, niech mnie [illegible] aresztuje! Pobiłem moją żonę.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: **Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.**

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.